„NOWY ŚWIAT" — CONSOLIDATED OCTOBER 4-TH, 1925 WITH THE „TELEGRAM CODZIENNY" — IS AN OUTSTANDING POLISH INFLUENCE IN THE TERRITORY IT DOMINATES.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

TELEGRAM CODZIENNY

„NOWY ŚWIAT" — SKONSOLIDOWANY DNIA 4-GO PAZDZIERNIKA 1925 Z „TELEGRAMEM CODZIENNYM" JEST NAJPOTĘŻNIEJSZYM CZYNNIKIEM W ŻYCIU POLSKIEM NA WSCHODZIE.

No. 315 ROK XXVIII DAILY & SUNDAY NEW YORK
Środa, 11 Listopada, (Wednesday, November 11), 1925

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

CENA 3 CENTY

DOCHODY Z MONOPOLÓW W POLSCE STALE SIĘ ZWIĘKSZAJĄ

Koszta zarządzania monopolami maleją

KAPITALIŚCI BELGIJSCY LOKUJĄ SWOJE KAPITAŁY W POLSCE

WARSZAWA, 10 listopada. — W tymczasowym budżecie Polski na rok 1925 czysty dochód z monopolów był przewidywany na 400,200,000 złotych, która to suma w rzeczywistości została o wiele przewyższoną. W przewidywaniu nadwyżki dochodów w tymczasowym budżecie na rok 1926 dochód z monopolów został określony na sumę 461,-200,000 złotych. Oprócz zwiększającego się dochodu, jaki przyniosły monopole, nadzwyczajne wydatki tychże monopoli zostały zmniejszone. Wydatki na zarządzanie monopolami wynosiły w 1925 roku 37,700,000 złotych, podczas gdy, w 1926 roku przewidziane są tylko na 16,700,000 złotych.

Według wiadomości pochodzącej z wiarogodnego źródła do Polski przybyła grupa belgijskich kapitalistów z A. Flatle na czele dla zbadania gruntu dla lokaty kapitałów belgijskich w różnych przedsiębiorstwach polskich.

Austrjacki minister spraw zagranicznych zrezygnował

WIEDEŃ, 10 listopada. — Austrjacki minister spraw zagranicznych dr. Mataya zrezygnował ze swego stanowiska z powodu słabego zdrowia, jak stwierdzają wiadomości pochodzące z wiarogodnych źródeł, a nie z powodu komplikacyj w nadużyciach wielkiego banku Biedermana. Minister Mataya wyjechał do Egiptu dla poratowania nadwątlonego zdrowia.

LIST Z CZECHO-SŁOWACJI

(Dla „Nowego Świata" pisze — P. STASZCZAK)

Przygotowania do wyborów, które odbędą się dnia 15-go listopada, znajdują się w pełnym toku. Prasa wszelkich stronnictw politycznych nastroiła się na wyborczą nutę i codziennie wygłasza hymny o znaczeniu, uczciwości i doskonałości tego stronnictwa, do którego dany organ należy. Jedna odezwa następuje po drugiej, hasła wyborcze zmieniają się co chwila, wychwalanie siebie a rzucanie kałem na konkurentów, jest na porządku dziennym, słowem — zaczyna się prawdziwa bitwa.

Kiedy Zgromadzenie Narodowe i Senat zostały dnia 18-go października rozwiązane, prawie wszystkie organy stronnictw politycznych przyniosły na czołowych miejscach wielkie i pełne patosu odezwy do wyborców. — I tak „Narodni Listy", organ Kramarza oświadcza w swojej odezwie, że gdyby nie narodowa demokracja, to kto wie, jakby się dziś stosunki w republice przedstawiały, á jeśli uczyniono co dobrego, to jest to zasługą wyłącznie tegoż stronnictwa. Dla ucha brzmi to wprawdzie bardzo pięknie, argumenty te jednakże zbyt są powierzchowne. Wiadomo przecie, że każdy chłop swego konia chwali, dlaczegóżby więc nie miał tego czynić dr. Kramarz? Cechą charakterystyczną odezwy narodowo demokratycznej są hasła tego rodzaju, jak: „narodowe", „słowiańskie", „przyszłość Słowiaństwa i narodu", „wzór dla państw słowiańskich" i t.p.

Zobaczymy 15-go listopada, jaką minę mieć będzie to stronnictwo niby ogólnonarodowe. Jego odszczepieńcy, narodowa partja pracy według wszelkich oznak w ciągu 3 tygodni przedwyborczych nie będzie zasypiała gruszek w popiele, a ponieważ stoją jej do dyspozycji i środki pieniężne i prasa, spodziewać się należy, że to nowe stronnictwo zdobędzie znaczną część dotychczasowych mandatów endeckich.

Klerykali rozpoczęli kampanję wyborczą również wielką odezwą do narodu i zarazem zjazdem swej partji, który odbył się 18-go października w Pradze. — Minister Szramek przemawiał na zjeździe i udzielał wskazówek do wyborów. „Naszą samodzielność państwową zawdzięczamy jedynie opatrzności Boskiej". — Tak mówił obecny minister klerykalny Szramek, zapominając widocznie o czynności klerykałów podczas wojny i krótko jeszcze przed przewrotem, kiedy to biskupi katoliccy wydali odezwę za utrzymaniem Austrji a przeciwko rewolucjom narodowym i podzieleniu Austrji na państwa narodowe. Widocznie „opatrzność" sądzi inaczej niźli biskupi i cesarz „z bożej łaski", bo Austrja jednak się rozpadła. Spodziewajmy się również, że „opatrzność" również dnia 15-go listopada nie spełni przewidywań min. Szramka, który z całą siebie pewnością oświadczył na zjeździe, że „15-ty listopad będzie dniem zwycięstwa dla stronnictwa ludowego, musimy zwyciężyć". Klerykali rzucają do walki wyborczej cały swój aparat organizacyjny oraz wszystkie probostwa. Do dyspozycji mają również 4 dzienniki, oraz 15 tygodników.

Stronnictwo agrarne, tak zw. partja republikańska jest również doskonale przygotowaną do wyborów i pracuje pełną parą. Po wsiach obiecuje zgnieść na proch nietylko socjalnych demokratów, lecz i ludowców. Przeciwko tym ostatnim wydali agrarjusze druzgocącą broszurę, pełną ciężkich zarzutów, tak, że mimowoli dziwić się trzeba ich zgodnemu współżyciu w koalicji przez całych pięć lat. Kiedy jednak wojna, to każdy środek jest dobry. Agrarjuszom wielce może zaszkodzić w wyborach ich były członek i prezes senatu Praszek, który utworzył nowe stronnictwo konserwatywne. Panowie ci zwalczają się po swojemu, tak że zaraz można poznać ich łączność z... rolą i gnojem. Organ agrarjuszy „Vonkov" pisze bowiem o Praszku, że przychodząc na pewne zgromadzenie wyborcze, tak oświadczył: „Myślałem, że przyjdę między włościan, a tymczasem widzę, że wlazłem między... bydło". Wywołało to naturalnie wielkie rozgoryczenie. Stronnictwo Praszka kandydować będzie wszędzie mimo Słowaczyzny.

Narodowi socjaliści zachowują przed wyborami zadziwiające milczenie, apelują jedynie do swoich zwolenników, żeby zbierali fundusze wyborcze. Ich organ „Ceske Slowo" obiecuje miljon koron temu, kto odgadnie prawdziwy wynik wyborów.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej.)

Gubernator Pinchot zwołuje konferencję w sprawie strajku węglowego

Przywódca górników Lewis i właścicieli kopalń Inglis przybyli na konferencję — Sytuacja węglowa w całym kraju niezwykle złowroga

Harrisburg, Pa., 10 listopada.— Gubernator Pinchot zaprosił dzisiaj przedstawiciela górników J. Lewisa i przedstawiciela właścicieli kopalń Inglisa na nową konferencję, podobną do konferencji zwołanej w ostatnich dniach września, która jednak nie dała żadnego rezultatu.

Gubernator Pinchot przeprowadził oddzielną rozmowę z przedstawicielem górników Lewisem w Filadelfji we środę, a z przedstawicielem właścicieli kopalń, Inglisem w Harrisburgu w czwartek.

W oświadczeniu przesłanem prasie gubernator Pinchot stwierdza, iż sytuacja węglowa w kraju jest niezwykle groźna i graniczy z niebezpieczeństwem, wobec czego załatwienie strajku jest koniecznością nie dającą się odsunąć bez narażenia kraju na niebezpieczny kryzys.

Nowy zamach na życie króla Rumunji

WIEDEŃ, 10 listopada. — Zamach bolszewicki na życie króla Rumunji, został udaremniony.

Banda bolszewicka czekała w gospodzie wiejskiej na króla, powracającego z polowania i zdołała rozbić przednią straż eskadry królewskiej, ale została ujęta później przez główny oddział straży, po stoczeniu zaciętej walki, w której jeden żołnierz i jeden bandyta zostali zabici.

ZBIORY POLNE W POLSCE WIĘKSZE O 50%

WARSZAWA, 10 listopada. — Cały tegoroczny zbiór polny w Polsce jest o 50 proc. większy, aniżeli w roku poprzednim. Według urzędowych sprawozdań zbiory pszenicy wyniosą 15,940,-000 ton, czyli 80 procent więcej, jak w zeszłym roku; żyta 67,760,000, więcej 85 procent; jęczmienia 16,440,000 ton, więcej 37 procent i owsa 34,520,000, więcej 43 procent.

Niemieckie ministerjum kolei zniżyło poważnie opłaty kolejowe dla przewozu płodów rolnych, przesyłanych z Polski drogą na Szczecin i Hamburg. Zniżenie opłat kolejowych ma na celu zwiększenie przewozu zboża polskiego przez Niemcy. Zniżone przez Niemcy opłaty przewozowe będą konkurować z kosztami przewozu przez port gdański i Gdynię. Już teraz przewóz zboża z zachodnich prowincyj Polski jest tańszy drogą na Szczecin i Hamburg, aniżeli przez Gdańsk.

Nowy rząd perski uznany przez wszystkie państwa europejskie

TEHERAN, Persja, 10 listopada. — Nowy rząd perski premjera Riza Khana został uznany przez wszystkie państwa europejskie. Przedstawiciele tych państw przebywający w Teheranie przedstawili nowemu rządowi perskiemu dokumenty z uznaniem nowego rządu perskiego.

ESTONJA ZNOSI POSELSTWO W WASHINGTONIE

REWEL, 10 listopada. — Rząd republiki Estonji postanowił ze względów oszczędnościowych znieść swe poselstwo w Washingtonie, a jego funkcje powierzyć generalnemu konsulatowi estoń skiemu w New Yorku.

Meksyk zalany fałszywemi dolarami amerykańskiemi

Mexico City, 10 listopada. — Republika Meksyku zalana jest amerykańskiemi banknotami w sumie $50 i $100-wek, opiewającemi na złoto. Cudzoziemcy prawdopodobnie Europejczycy puścili w ten sposób w obieg prawdopodobnie tysiące dolarów.

Fałszywe bankonty są tak doskonale podrobione, że wprowadziły w błąd kupców i zostały rozpoznane dopiero, gdy zostały przedstawione bankom.

Śmierć króla Annanu

SAIGON, Francuskie Indo-Chiny. — Król Dim, król Annanu, prowincji będącej częścią francuskich Indo-Chin, zmarł dzisiaj.

Groźba niemiecko-hiszpańskiej wojny handlowej

BERLIN, 10 listopada. — W niemieckich kołach rządowych panują obawy wybuchu wojny handlowej pomiędzy Niemcami i Hiszpanją. Rząd niemiecki ma zamiar nałożyć wysokie cła na hiszpańskie owoce i wina, których 50 procent idzie do Niemiec, gdyby Hiszpanja usiłowała podnieść cła na produkty niemieckiego przemysłu cieszące się większemi przywilejami aniżeli produkty przemysłu innych krajów, a nawet sąsiedniej Francji.

W 36 roku życia powiła 18-te dziecko

TOMPKINSVILLE. — Farmerka Webbley Gilbert, dała życie 18-mu dziecku, licząc sama zaledwie 36 lat życia. Pani Gilbert wyszła zamąż w 13-roku życia i powiła pierwsze dziecko w 15-ym roku życia.

OWACYJNE PRZYJĘCIE ARCYBISKUPA CIEPLAKA W NEW YORKU

Endecy myślą o usunięciu prez. Wojciechowskiego

WARSZAWA. — W szerokich kołach publiczności wielkie zainteresowanie i zaniepokojenie wywołał artykuł senatora Bolesława Koskowskiego, umieszczony w „Kurjerze Warszawskim" w sprawie zamiaru pewnych kół politycznych usunięcia ze stanowiska Prezydenta Rzeczypospolitej Stanisława Wojciechowskiego.

GROŹBA NOWEGO PRZESILENIA RZĄDOWEGO WE FRANCJI

PREMJER PAINLEVE BĘDZIE MUSIAŁ USTĄPIĆ

PARYŻ, 10 listopada. — Premjer Painleve poniósł nową porażkę podczas chaotycznego posiedzenia komisji skarbowej, która odrzuciła projekt premjera nowej inflacji franka przez wypuszczenie 4,000,000,000 nowych franków dla pokrycia dojrzewającej pożyczki wewnętrznej. Przywódca socjalistów francuskich, Blum, jako wyjście z niebezpiecznego położenia radził rządowi ogłosić moratorjum. Premjer Painleve jest zniechęcony egoistyczną polityką przywódców partyj parlamentarnych i nosi się z myślą ustąpienia ze stanowiska.

Grożący kryzys zostanie rozwiązany dzisiaj na posiedzeniu parlamentu, który albo zatwierdzi plan albo odrzuci plan premjera za przykładem komisji.

Zwycięstwo żywiołów postępowych w Portugalji

LISBONA, 10 listopada. — Republikański rząd portugalski odniósł znaczne zwycięstwo w wyborach parlamentarnych, jak wykazują ostatnie obliczenia wyników. Zwolennicy rządu zdobyli 85 mandatów poselskich, nacjonaliści 25, radykalni demokraci 8, monarchiści 5, katolicy 5, a resztę z ogólnej liczby 163 mandatów zdobyły mniejsze stronnictwa.

Serbowie oburzeni atakami faszystów włoskich na konsulat serbski w Trjeście

Przeciw-włoskie demonstracje w całej Jugosławji — Studenci serbscy znieważają chorągwie włoskie

Belgrad, 10 listopada. — Napad faszystów włoskich na konsulat serbski w Trjeście i zniszczenie urządzeń drukarni słoweńskiej gazety w Trjeście „Jedinost" — wywołał niezwykłe naprężenie i zaniepokojenie w całej Jugosławji.

Minister spraw zagranicznych Ninczyc, został ogłoszony przez demonstrantów serbskich za zdrajcę południowych Słowian z powodu przesłania dyktatorowi Mussoliniemu kongratulacji z okazji udaremnienia spisku na jego życie.

Studenci uniwersytetu zagrzebskiego napadli na konsulat włoski w Zagrzebiu i zerwawszy z gmachu konsulatu flagę włoską, zanurzyli ją w błocie, a następnie spalili.

Po dwunastu godzinach oblężenia przez wzburzonych studentów, gmach konsulatu włoskiego został uwolniony przez policję. W Spalato demonstranci przeciw włoscy zniszczyli wiele sklepów i pobili ciężko ich właścicieli.

Według wiadomości otrzymanej przez rząd serbski, rząd włoski nie czekając na dyplomatyczne protesty, przeprosił rząd serbski za napad na konsulat serbski w Trjeście, przyrzekając zapłacić odszkodowanie za zniszczenie urządzeń pisma „Jedinost".

Belgja zabiega o 150 miljonów dolarów pożyczki

BRUKSELA, 10 listopada. — Delegacja belgijska, która przybyła wczoraj do New Yorku dla załatwienia formalności w związku z zawartą umową w sprawie spłaty długów ma przeprowadzić z finansistami nowojorskimi rokowania o zaciągnięcie $150,000,000 pożyczki.

200 OSÓB I 300 KSIĘŻY WITA GOŚCIA

„Nie wzorujcie się na Polsce!" — ostrzega arcybiskup Cieplak w swem przemówieniu

(Od naszego reportera.)

Posłano mnie do przystani, gdzie przyjmowano arcybiskupa Cieplaka, który okrętem Leviathan przyjechał z Europy.

Stawiłem się dość wcześnie, nie wiedząc dokładnie, kiedy okręt zawinie. Zatrzymałem się w gustownie udekorowanej poczekalni, w której rozwieszone były sztandary polskie i amerykańskie.

Zawsze z przyjemnością przyglądam się temu sąsiedztwu, a w sercu odzywa się uczucie dumy, radości i wzruszenia.

A miałem o czem myśleć.

Poświęciłem chwil kilka temu, którego miano tu witać.

Arcybiskup Cieplak...

Tyle o jego męczeństwie pisano, gdy wypuszczony został z więzienia bolszewickiego za interwencją polskiego rządu. Przypominam sobie nawet opisy historyczne przyjęcia jakie mu zgotowano w Warszawie, gdy do Polski wrócił.

Myślami wróciłem wstecz, do więzień bolszewickich, w których tyle bezimiennych męczenników za sprawę POLSKĄ po dziś dzień cierpi.

Pisano i mówiono o nim, jako o męczenniku...

Zatraciła się gdzieś skromność i czystość ducha, która męczeństwo za wiarę taką pompą wita i aureolą ziemskiej świętości otacza. O ile w duszy swej skromny jest ten sługa wielkiego mę-

(Ciąg dalszy na stronicy 6-ej).

PRAWO O OCHRONIE LOKATORÓW NIE MOŻE BYĆ ZNIESIONE

Kamienicznicy wyrzuciliby tysiące rodzin na bruk — Niebezpieczeństwo rozlewu krwi w razie zniesienia prawa o ochronie lokatorów

NEW YORK, 10 listopada. — „Dojdzie do zabujeń i przelewu krwi" w New Yorku, jeżeli prawo o ochronie lokatorów nie zostanie przedłużone w dniu 15 lutego, kiedy przypada termin jego wygaśnięcia.

Takie oświadczenie złożyły wczoraj delegacje stowarzyszeń lokatorów, w liczbie 1,000 osób podczas przesłuchów w izbie aldermanów przed stanową komisją mieszkaniową i komisją ochrony lokatorów. Delegaci stwierdzili jednogłośnie, że w razie gdyby prawo o ochronie lokatorów zostało zniesione, właściciele domów natychmiast skorzystają z tego by podnieść komorne w całym mieście i wyrzucić na bruk tysiące rodzin, co niewątpliwie doprowadzi do „gwałtownych zaburzeń i rozlewu krwi."

Zdaniem delegacji stowarzyszeń lokatorów sytuacja mieszkaniowa jest gorszą niż była gdy prawo o ochronie lokatorów zostało uchwalone w lutym 1920 roku i chociaż obecnie mieszkań jest więcej próżnych, aniżeli było w 1920 r. ceny mieszkań idą stale wgórę, zamiast spadać.

Komisja mieszkaniowa, której przewodniczącym jest Clarence Stein rozpoczęła pięciodniowe publiczne przesłuchy, by się dowiedzieć jak się przedstawia sytuacja mieszkaniowa w mieście i stanie New York, w celu zniesienia, lub przedłużenia prawa o ochronie lokatorów na dalsze dwa lata. Prawo o ochronie lokatorów zostało przedłużone przed dwoma laty. Pierwszy dzień urzędowania komisji był poświęcony wyłącznie przesłuchom lokatorów. Następne dni będą poświęcane zkolei przesłuchom urzędników publicznych i sędziów różnych sądów, a wreszcie przesłuchom właścicieli domów, delegacji stowarzyszenia realnościowców. Wkońcu będą powołani do złożenia zeznań przedstawiciele stowarzyszeń społecznych na czem zostaną zakończone przesłuchy.

Zniesienie lub przedłużenie prawa o ochronie lokatorów zależne jest od legislatury stanowej która zbierze się na swą jesienną sesję w najbliższym czasie.

POKOJOWY DUCH „LOCARNO" WYWOŁUJE ZDUMIENIE W LONDYNIE

Dyplomata angielski przestrzega junkrów pruskich — Świat potrzebuje ducha pokoju nie martwych dokumentów pokojowych

Londyn, 10 listopada. — Poraz pierwszy od 1914 roku niemiecki ambasador do Anglji Stahmer, został zaproszony na historyczną uroczystość angielską: bankiet wydawany przez miasto Londyn z okazji uroczystości obejmowania urzędu majora miasta Londynu. Obecność przedstawiciela Niemiec na bankiecie dowodzi, że „duch pokoju w Locarno przeniknął do Anglji.

Angielski minister spraw zagranicznych Austen Chamberlain przemawiając z tej okazji wniósł toast wspólnym kielichem z przedstawicielem Niemiec na rzecz pokoju i ostrzegł nacjonalistów przed sabotażowaniem traktatu w Locarno. — „Żaden dyplomata nie może się odważyć na zakłócenie ducha pokoju w Locarno" — powiedział Chamberlain — „żaden naród nie odważy się przyjąć na siebie odpowiedzialności za zniszczenie na dziel, jaką cały świat przywiązuje do traktatu w Locarno, który utrwala pokój powszechny, potrzebny bardziej państwom i narodom, aniżeli pokojowe dokumenty."

DZISIAJ
11
ŚRODA
Listopad ma 30 dni.

KALENDARZYK

Marcina b., Menny.

• • •

Pogoda nieustalona.

Wypadki Historyczne

W roku 1673 Jan Sobieski odnosi wielkie zwycięstwo pod Chocimem.

POSIEDZENIA

Środa:

Kółko Mandolinistów „Lutnia" —lekcja, w Domu Narodowym, 19-23 St. Mark's Place.

Czwartek:

T-wo Śpiewu „Harmonja" — miesięczne, w Domu Narodowym, 19-23 St. Mark's Place.

T-wo Śpiewu „Wanda"—lekcja, w Domu Narodowym, 705 Courtlandt Avenue, Bronx.

Piątek:

T-wo Robotnicza Kasa Chorych—miesięczne, w Domu Narodowym, 19-23 St. Mark's Pl.

T-wo „Alojzy" — miesięczne, w Domu Narodowym, 19-23 St. Mark's Place.

Sobota:

T-wo „Chłopickiego" — miesięczne, w Domu Narodowym, 19-23 St. Mark's Place.

Pogrzeby

Teresa Madej, 40; 621 Wilson Ave., Brooklyn.

RUCH OKRĘTÓW

Środa:

Bremen, z Bremy
Panama, z Cristobal

Czwartek:

Savoie, z Hawru
Ft. St. George, z Hamilton

Piątek

Berengaria z Southampton

Sobota

Republic z Bremy
Zeeland z Antwerpji

„MONIUSZKO" BAWI SIĘ

Tylko kilka dni nas dzieli od nadzwyczaj wesołej i miłej zabawy, a właściwie wieczorku, który urządza sympatyczne i lubiane ogólnie T-wo Muz. „Moniuszko".

Że zabawa powyższa będzie jedną z najlepszych w tym sezonie, zaręczył prezes T-wa, który rozmawiając z naszym reporterem powiedział: „Pracujemy bez wytchnienia. Nie liczymy się zupełnie z kosztami. — Pragniemy tylko, aby nasi goście zapamiętali wieczorek i rozrywki jakie będą na nim, na długie czasy".

Przygotowano mnóstwo niespodzianek. Orkiestra T-wa, którą Polonja zna i nadzwyczaj ceni za doskonałą grę, będzie produkować się utworami polskiemi i amerykańskiemi. Rozrywki wszelkiego rodzaju, jak poczta, loterja i t.p. będą również na programie.

Przeto kto się chce dobrze i wesoło zabawić w gronie znajomych i przyjaciół, winien zapamiętać, że Wieczorek „Moniuszków" odbędzie się w niedzielę, dnia 15 b. m. w Domu Narodowym, przy St. Marks Pl.

Nabywajcie bilety na Bankiet i Bal Weteranów Armji Polskiej, który się odbędzie w Domu Narodowym przy St. Marks Place w dniu 11 listopada, r. b., czyli w rocznicę zawieszenia broni.

Towarzystwo szkolne
IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI
W NEW YORKU
urządza
ZABAWĘ FAMILIJNĄ
w sobotę 14-go listopada w Harlem Terrace Hall
(sala górna)
210-212 E. 104 ul. w New Yorku
Komitet dokłada wszelkich starań, ażeby zabawa udała się jaknajlepiej, a więc zaręcza, że każdy kto przyjdzie doskonale się ubawi.
WIELE NIESPODZIANEK

OBRAZKI NOWOJORSKIE

codziennie szkicuje
WŁÓCZĘGA.

Szanowna Redakcjo:

Proszę łaskawie wziąć pod rozwagę niniejszem załączony list od obywatela R. Ch. osobiście mnie nieznanego, który od przeszło pięciu lat znajduje się w szpitalu w Buffalo, N. Y., od dziewięciu miesięcy pisuje do mnie listy o swem nieszczęśliwem położeniu. Raz zrobiłem kolektę w Polskim Klubie Oświatowym i zebranych parę dolarów przesłałem. Liga Kobiet w Newarku przesłała też parę dolarów, za które obecnie przez łamy pisma człowiek ten pragnie podziękować. A może szanowna Redakcja zechce polecić swemu korespondentowi w Buffalo, N. Y., aby raczył pofatygować się do wymienionego zakładu, aby mógł naocznie zbadać warunki i położenie w jakiem znajduje się Rodak, Polak, Człowiek...

Osobiście go nie znam i nigdy go nie widziałem, lecz listach do mnie wspomina, że w walkach rewolucyjnych w Polsce o wolność Polski brał czynny udział, co spowodowało wyemigrowanie do Ameryki i tutaj podczas wojny miał brać udział w pracach społecznych w obozie niepodległościowym. Choroba złamała go a i nikt z nas nie może być pewnym co go jutro czeka. Dla zdrowych i szczęśliwych nie będzie ujmą honoru odwiedzić rodaka, przygniecione go ciężarem cierpień i niedoli.

Dla szanownej Redakcji łączę wyrazy głębokiego szacunku.

Adam Pujat.

• • •

Szanowna Redakcjo!

Uprzejmie proszę o umieszczenie w Nowym Świecie podziękowania Szanownym Paniom z Ligi Kobiet w Newark, N. J. za udzieloną mi pomoc w charakterze dziesięciu dolarów. Ponieważ przebywam w szpitalu już parę lat, pomoc nadesłana mi ma dla mnie wielkie znaczenie.

Bardzo serdecznie dziękuję Paniom z Ligi Kobiet w Newark, N. J. i pozostaję wdzięczny,

R. Ch.

Do Redakcji Dziennika dla Wszystkich w Buffalo

Szanowni Obywatele:

Przy niniejszem załączamy wycinek „Obrazków Nowojorskich", w których zamieszczony jest list od R.... Ch...., przebywającego obecnie w Department of Charities and Corrections Erie County Hospital, 3399 Main St., w Buffalo z prośbą o odwiedzenie i zaopiekowanie się autorem listu.

Z poważaniem,
Wydział Opieki Społecznej Nowego Świata

W Obrazkach Nowojorskich czytałam w Nowym Świecie, że dwoje dzieci przyszło do pana, że by pan ich wziął do siebie, więc jeżeli pan jeszcze nie znalazł miejsca dla nich, to ja przyjmę dziewczynkę do siebie, bo jej potrzebuję. Niech pan odpowie w Nowym Świecie na to i poda adres tych dzieci, to ja się zgłoszę po dziewczynkę.

Mrs. A. T. New York.

DO CZŁONKIŃ, POPIERAJĄCYCH LIGĘ KOBIET

Wszystkie czynne i popierające członkinie Ligi Kobiet, proszone są o przybycie na herbatkę do Ochronki, w sobotę, 14 listopada, o godzinie 8-ej wiecz. Ochronka mieści się pnr. 159—15 ul., w Brooklynie.

Dojazd lokalnym pociągiem BMT Fourth Avenue do stacji Prospect Ave.

Omawiana będzie sprawa Choinki.

Dwaj najstarsi z golarzy tego miasta będą słyszani przez radjo i podziwiani przez rzesze publiczności, jakie zapełnią salę teatralną „Wanamakera", przy Astor Place, przez cały tydzień. Golibrodami tymi są: Morris Hyman, 93 i Max Eingengold lat 86. Wystąpią oni w sketchu, napisanym specjalnie dla nich, przez producera teatralnego Cohana. Dochód z przedstawień będzie przeznaczony na wdowy i sieroty po fryzjerach.

Sir Broderick Hartwell przywódca angielskich przemytników wódki, wywiedziony w pole przez swych agentów w Stanach Zjednoczonych, oddał ich w ręce władz amerykańskich

Seans dr. Sceblo

We wtorek, dnia 17 listopada, o godzinie 8-ej wieczór, odbędzie się w Domu Narodowym na górnej sali

SEANS TELEPATY I HIPNOTYZERA
DR. LEONA SCEBLO

który znany jest w całym świecie jako Dr. Mag Mekka. Dr. Sceblo nabył swą wiedzę w Indjach i niezwykle ciekawemi eksperymentami z dziedziny telepatji, hipnotyzmu, magnetyzmu, teleenergji, spirytyzmu itd., tłumaczy zwykłe, naturalne, a nie nadprzyrodzone, siły naszej duszy.

Zadziwiające są eksperymenty, ale jeszcze bardziej ciekawe jest naukowe tłumaczenie zjawisk, które się wydają cudownemi.

Wstęp 50c, 75c i $1.00.

BAYWAY

Bal Klubu Wolności im. J. Piłsudskiego

Klub Wolności im. J. Piłsudskiego w Bayway, N. J. urządza ostatni bal przed adwentem, dnia 26go listopada w Dzień Dziękczynienia, na sali pnr. 89 Bayway.

Szanowna publiczność i sympatycy będą mieli sposobność i przyjemność spotkać się w gronie przyjaciół i spędzić wesoło ten wieczór przy dźwiękach własnej muzyki klubowej, która się składa z ostemnastu osób i zadowoli tak starszych jakoteż i młodych. Będzie wiele niespodzianek. Dochód na budowę Domu Narodowego. Z szacunkiem,

KOMITET.

Aresztowanie człowieka podejrzanego o kradzież biżuterji wartości $20,000

Liczący 31 lat Hary Sitamore został onegdaj aresztowany w Kingston przez detektywów Horan'a i Collins'a z New Yorku. Jest on podejrzany o udział w rabunku biżuterji wartości $20,000, zabranej pani Howard Johnston w hotelu Alamac w lipcu roku 1923-go.

Pani Johston powiada, że 27 lipca 1923-go roku jakiś mężczyzna z kobietą zabrali ją do pokoju w wyżej wymienionym hotelu i tam związawszy ją i zakneblowawszy jej usta obrabowali ją z biżuterji. — W tym czasie w związku z tym rabunkiem aresztowano niejakiego Behan'a i po uznaniu go przez sąd winnym skazano go na dwu dziesięcioletni pobyt we więzieniu Sing Sing, gdzie do dziś dnia się znajduje. Wspólniczki jego dotychczas nie aresztowano i znajduje się ona wciąż jeszcze na wolności.

Detektyw Collins powiada, że Sitamore został wyśledzony po długich poszukiwaniach po całym kraju.

Sitamore nie przyznaje się do udziału w rabunku. Będzie on stawiony dziś w sądzie General Sessions.

Jako część swojej pracy, mającej na celu ustalenie stylu czysto amerykańskiego w budownictwie, Kongres Budowniczy w New Yorku, wydał sześć nagród za najlepsze prace architektoniczne, kreślarzom, jacy przygotowali plany nowego gmachu Madison Square Garden i Miejskich Składów Żywności przy 134 ul. i Willow Ave., Bronx.

Children Cry for

MATKO: — Fletcher's Castoria jest przyjemnym i nieszkodliwym środkiem zastępującym olejek rycynowy, Paregoric, krople ząbkowe i gojące syropy, specjalnie spreparowane dla dzieci przy piersi i dzieci w różnym wieku.
Dla uniknięcia imitacji zwracajcie uwagę na podpis *Chas. H. Fletcher.* Sprawdzone wskazówki na każdej paczce. Lekarze wszędzie ją polecają.

NOTATKI REPORTERSKIE

Tańczenie Charlestonu jest nadzwyczaj szkodliwe, nawet dla nowych podłóg i dlatego w domu pnr. 587—18 St., Astoria, L. I. oberwała się część sufitu i zraniła dość ciężko panią Elżbietę Hagarty. Po dojściu do zdrowia poszwankowana wniosła skargę do sądu Supreme przeciwko lokatorowi Salvatore Rigole, u którego odbywały się zabawy taneczne, żądając $10,000 odszkodowania. Sędzia, po wysłuchaniu obu stron, zastrzegł sobie prawo wydania wyroku za kilka dni.

• • •

Mary Lewis, lat 25, była chórzystka w szeregu kompanij operetkowych, w wolnych chwilach ćwiczyła swój głos i wkrótce doszła do takiej doskonałości, że zaangażowano ją w roku 1923 do występu w operze wiedeńskiej. Obecnie, panna Lewis, którą jest rodem z Little Rock, Akr. otrzymała kontrakt od Metropolitan Opera Company i ma wystąpić w operze „La Boheme". Eksperci twierdzą, że ma ona lepszy głos od słynnej dzisiaj śpiewaczki Jeritzy.

• • •

Odsłonięcie pomnika Ingersolla i otwarcie bibljoteki jego imienia odbyło się na Gramercy Park North, pnr. 52 przy udziale licznych tłumów publiczności i władz miejskich. Między mówcami byli: Dr. psychjatra Elliott i artystka kinematograficzna, June Marlowe,

• • •

Świadkami nadzwyczajnego zjawiska byli lekarze zebrani w salach nowojorskiej Akademji Medycznej, 17 West 43 ul., gdy dziewięcioro dzieci, przybyłych z St. Louis, Mo., dokazało, że ludzie głusi mogą słyszeć palcami. Podczas eksperymentów, dzieci te, które są głuche od urodzenia, podchodziły kolejno do pianina, na którem grał muzyk, zaangażowany przez Akademję i przez dotknięcie słyszały melodje przez tegoż odtwarzane. Na dowód, że mówią prawdę, każde z nich nuciło w takt, tony słyszane. Lekarze tutejsi zainteresowali się bardzo tem niezwykłem zjawiskiem.

• • •

Siedmiu uzbrojonych w rewolwery bandytów w ucieczce do biur Cornell Steamship Company, Pier 52 (53 ul. i North River) i po steroryzowaniu kasjera, umknęło z pieniędzmi w sumie $10,000, które były przeznaczone na wypłatę pensji „longshoremanom". Aczkolwiek policja wdrożyła w sprawie rabunku natychmiastowe śledztwo, na ślad oprzyszków nie dało się jeszcze natrafić.

• • •

Przemawiając przed Radą Adwokatów, sędzia John Knox z United States District Court, oświadczył, że przestępcy nie boją się prawa zupełnie. Dowodzenie swoje motywował on tem, że każdy kryminalista posiada znajomość prawa i wie sam, jakich należy używać podstępów, aby takowe zwalczyć lub wreszcie zmodyfikować.

Słowa sędziego są nadzwyczaj trafne i jeżeli komu zależy bardzo na dowodach, winien tylko przejrzeć ostatnie procesy ludzi oskarżonych czy to o morderstwo, czy też szantaż, a przekona się z jaką łatwością wymykają się oni z rąk sprawiedliwości.

Dziesięć sto dolarowych banknotów zostało znalezionych w płóciennym pasku, jaki miał na sobie Henry Paine, 76, który poniósł śmierć w swoim mieszkaniu, z powodu zatrucia się gazem świetlnym. Wypadek nastąpił z powodu wydzielania się gazu w mieszkaniu, przez przeżartą rdzą rurę gazową. Zwłoki zmarłego przewiezione zostały z jego mieszkania pnr. 378 East 153 ul. do kostnicy miejskiej.

A. E. Albrecht, dyrektor Departamentu Farm i Targów, został poinformowany telefonicznie, że gołąb pocztowy IF-A2254 zabłąkał się i jest na pokładzie okrętu „Kenwood" w Bostonie. Marynarze oczekują z niecierpliwością na decyzję Albrechta, gdyż gołąbek podoba im się bardzo i chcieliby go sobie zatrzymać.

ZAWIADOMIENIE

Niniejszem zawiadamiam, iż posiedzenie miesięczne i nadzwyczajne Komitetu Pomocy dla Polskiego Czerwonego Krzyża, odbędzie się w czwartek, dnia 12-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Domu Narodowego, 19-23 St. Marks Pl. Członkinie i członkowie są proszeni o przyniesienie list składkowych, oraz o wczesne przybycie.

Władysław Twardowski, sekr.

W londyńskim ogrodzie zoologicznym, rzadki ten okaz ptaka, zwany „toucan" w ten sposób okazuje swoje przywiązanie do swego stróża. Ktośby pomyślał że ptak ten chce zadusić swego karmiciela, ale w rzeczywistości tak nie jest

Bankiet i Bal Weteranów Armji Polskiej w New Yorku

Już tylko kilka godzin nas dzieli od Bankietu i Balu Placówki No. 21, Stowarzyszenia Weteranów Armji Polskiej, który się odbędzie w dniu 11-go b. m., to jest dzisiaj, w Domu Narodowym, przy St. Mark's Place.

Będzie to uroczystość, jakich mało, albowiem oprócz możności zapoznania się z wieloma znakomitemi osobami ze świata wojskowego amerykańskiego, francuskiego i innych państw koalicyjnych, przybyli będą mogli się ubawić dowoli, ponieważ zaproszono do upiększenia wieczoru znane siły artystyczne i doskonałą orkiestrę symfoniczną profesora Feldhama.

Kto jeszcze nie odpowiedział na zaproszenie, jakie przysłała Placówka i kto pragnie wziąść udział w tej uroczystości wojskowej proszony jest o skomunikowanie się z sekretarzem ob. Kostrzewskim, czy to telefonicznie (Murray Hill 1852) lub też osobiście pod adres 705 Third Avenue, róg 44th Street, albo też z gospodarzem restauracji Domu Narodowego, p. Decem.

Za Placówkę No. 21 S. W. A. P.:
F. KOSTRZEWSKI, Sekr.

KOMUNIKAT No. XVII

Konsulat generalny podaje do wiadomości:

1. Posiadaczy obligacyj, wypuszczonych przez miasta Warszawę, Łódź, Lwów, Kraków, Wilno, Poznań, Gniezno, Toruń, Bydgoszcz, Grudziądz, Katowice, Związek Komunalny Prowincji Poznańskiej, oraz obligacyj kolei Karola Ludwika, kolei Albrechta i obligacyj krajowych galicyjskich, że termin rejestracji powyższych obligacyj w konsulatach polskich został przedłużonym do 1-go grudnia, 1925 roku.

2. Posiadaczy obligacyj krótko i długo terminowych pożyczek pięcioprocentowych rządowych w markach polskich z roku 1920, że termin konwersji powyższych obligacyj został przedłużony do 31-go grudnia 1925 roku.

Konsulat Generalny nadmienia, że niniejszy komunikat nie odnosi się do depozytów markowych w P. K. O.

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w N. Y. C.

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego!

Parująca maść jest najlepszym środkiem dla ulżenia kataru

Gojące składniki maści parującej dostają się bezpośrednio w same sedno kataru, w zakatarzone organa oddychania.

Ażeby pozbyć się kataru, spróbujcie ten prosty, bezpośredni sposób leczenia. Rozpuśćcie trochę Vicka na łyżeczce i wdychajcie pary Kamfory, Menthol, Eucalyptus, Thyme i Juniper Tar. Jakoteż zażyjcie trochę przez nos, wdychając dobrze w głąb.

Jest jeszcze jeden sposób: należy ogrzać flanelowy garnuszek, dać do niego łyżeczkę Vicka i wdychać powstające pary.

Ten sposób leczenia jest równie polecany we wszystkich wypadkach gdzie przeziębienie się lokalizuje. Vicka przyniesie pożądaną ulgę i lepszy sen. Wytrwałość w leczeniu tym sposobem jest często sowicie wynagrodzona.

Vicks jest idealnem lekarstwem na wszelkie przeziębienia. Przeszło dwadzieścia jeden miljonów słoiczków sprzedaje się rocznie.

We wszystkich aptekach.

VICKS VAPORUB

Nie dopuśćcie by łupież niszczył Waszą piękność

Uważnie spilnowe pasmołcia, zdrowy wygląd i elegancka odzież, trzaą szacunek, o ile włosy i skóra głowy Waszej pokryte są łupieżem. Nie dopuśćcie by ten nieprzyjemny brudny, biały pasożyt, psuł Waszą piękność. Używajcie

Ruffles

co wieczór przez dziesięć dni, a łupież prędko zniknie. Potym używając raz-wtory od czasu do czasu, uberpieczycie się od kłopotów. Ruffles sprzedawany jest przez Wasnego aptekarza po 65c butelka lub 75c wprost z laboratorjum.

F. AD. RICHTER & CO.
Beaver & South 5th Sts.
Brooklyn, N. Y.

Nie ma lepszego gatunku od
MAXWELL HOUSE COFFEE
„Dobra do ostatniej kropli"

Sprzedawana tylko w szczelnie zamkniętych metalowych puszkach, poręcznych do otwierania i używania.

Czy potrzebujecie pieniędzy?

Czy $100-$500-$1,000, lub większa suma w gotówce zaspokoi Waszą natychmiastową potrzebę w interesie, lub potrzebę osobistą?

MORRIS PLAN COMPANY

Wypożycza od $50 do $5,000 za umiarkowanem kosztem, na przeciąg do jednego roku.

Spłaty tygodniowe, lub miesięczne

GŁÓWNE BIURO:
449 Fifth Avenue

Dziewięć filij w New Yorku i w Brooklynie.

THE MORRIS PLAN

Bankowość Przemysłowa

Posiadajcie się o broszurkę.
Zasoby przeszło $27,000,000
Pod nadzorem State Banking Dept.

NEW YORK — GDAŃSK—GDYNIA
Przez Kopenhagę.
Wygodna i szybka komunikacja

Spędzcie święta BOŻEGO NARODZENIA I NOWEGO ROKU ze swoimi w starym Kraju.
Następne okręty z New Yorku zabiorą Was tam

UNITED STATES .. 12 Listopada
HELLIG OLAV ..... 27 Listopada
FREDERIK VIII ... 9 Grudnia
HELLIG OLAV ....7 Stycznia, 1926

Specjalna świąteczne potrawy i zabawy. Można otrzymać pozwolenie na powrót do Ameryki w ciągu roku. Zniżone ceny na szyfkarty powrotne 3-ej klasy.

Szczegółowe informacje chętnie daje miejscowy agent lub jedno z głównych biur.

Scandinavian-American Line

27 Whitehall Street, New York
248 Washington Street, Boston
117 N. Dearborn Street, Chicago
123 S. Third Street, Minneapolis

CO BYŁO DOTYCHCZAS?

Dr. Reynolds napróżno stara się utożsamić zwłoki kobiety, znalezione przez policję w Central Parku. Dowiedział się, że była to położnica, która po przewiezieniu do szpitala zmarła tam, wydawszy na świat dziecko. Dziecko odesłano do przytułku, trupa matki do prosektorjum. Ciało kobiety nie utraciło nic z dawnej, żywej piękności. Młody entuzjasta Reynolds nie mógłby się pogodzić z profanacją tych zwłok na dyssekcyjnym stole. Chciałby je po ludzku pochować. Nie może zrobić tego legalnie, wykrada więc zwłoki w nocy z prosektorjum przy pomocy swego przyjaciela Holmesa. Dla niepoznaki ulokował na stole inne zwłoki, znalezione w składzie trupów pociemku.

* * *

Podbiegłem do okna i upewniwszy się, że Holmes czeka i czuwa, zawiadomiłem go potrójnem gwizdnięciem, że zaczyna się najniebezpieczniejsza część naszego „programu".

Holmes wyszedł z ukrycia pod murem i rozglądając się na wszystkie strony zbliżył się do podstawy zwieszających się z balkonu pierwszego piętra krat żelaznych.

Przerzuciłem sznur przez okrągły szczebel drabiny, przymocowanej do muru, tworząc w ten sposób jakby blok do windowania drogiego ciężaru. Końcem wciągniętego z po wrotem sznura opasałem zwłoki pod pachami mocno zaciskając węzeł. Pochwyciłem o-

burącz sznur po nad zwojem, leżącym na podłodze. Zaczęło się windowanie w dół. Tarcie sznura o szczebel kraty pozwalało mi bez znacznego wysiłku regulować opuszczanie naszego trupa z okna prosektorjum na chodnik. Nie mogę powiedzieć by szło mi z tem tak gładko, a przedewszystkiem tak prędko, jakbym pragnął.

Straciłem rachubę czasu.

Liczyłem tylko zwoje sznura, których ubywało stopniowo.

Jeden już tylko zwój został na podłodze. Napięty sznur bynajmniej nie wskazywał na to, by ciało spoczęło już na chodniku.

Poprostu — sznur był zakrótki! Krew mi zmroziła w żyłach ta niespodziewana w programie działań przeszkoda, ale umysł mój pracował z gorączkową szybkością. Wiedziałem już, co zrobić. Pociągnąwszy linkę ku sobie, opasałem nią radjator, dość duży i ciężki, by mógł stanowić pewną przeciwwagę.

Wyjrzałem przez okno.

Na tle mokrego chodnika czerniała plama na wysokości połowy pierwszego piętra. To była — ona! Niżej stał Holmes z zadartą do góry głową, z jedną nogą ulokowaną już na pierwszym stopniu drabiny.

Po chwili i ja tam Byłem — —

— Widziałeś? Radź! — zawołałem stłumionym głosem.

— Głupia sprawa — zaśmiał się Holmes. Po chwili namysłu dodał:

— A gdybyśmy tak spróbowali zwindować ją na sobie po drabinie?

— Nie. To niemożliwe. We dwóch nie zmieścimy się na stopniu. Jeden jej nie udźwignie.

— Więc dałbyś może za wygraną?

— Oszalałeś!

Holmes wpatrywał się jakiś czas w krytyczny punkt na drabinie, namyślał się.

— No, już wiem... rzekł wreszcie.

Nie skończył.

Z za rogu wysunął się samochód, żółty taksometr. „Yellow taxi."

Holmes po przyjacielsku ujął mię pod ramię. Szliśmy wolno chodnikiem ku stojącej dorożce motorowej.

Spojrzałem ukradkiem za siebie.

Kontury mojego zawiniątka odcinały się ostrą plamą na tle żółtego muru — i czarnych krat drabiny jak duży motyl wplątany w sieć pajęczą. Długie poły pożyczonego od Holmesa paltota czyniły to podobieństwo jeszcze bardziej rażącem, przypominając żywe skrzydła.

Wyobraziłem sobie, że samochód jest żółtym pająkiem, wpatrującym się w swą ofiarę płomiennym wzrokiem.

Prościej jednak tłumaczyła się rzecz. Szofer zmylił drogę, czy też wogóle nie znał tej dzielnicy.

— Czy panowie nie wiedzą, gdzie tu jest Eagle street? — pytał z widocznem zakłopotaniem.

Holmes nie odpowiadał odrazu. Widać było, że szuka w pamięci planu ulic.

— Tak, wiem — powiedział nareszcie.

Piąta ulica na prawo, w dół.

Drugi czy trzeci róg... Nie pamiętam.

— Dziękuję panu!

— Niema za co!

Istotnie nie było za co dziękować, bo o ulicy Eagle Holmes nigdy nie słyszał. Lokację jej podał tak precyzyjnie tylko dlatego, by pozbyć się szofera i skierować go w przeciwną stronę.

Poczciwy Holmes z wyraźnem zadowoleniem mruczał pod nosem.

— A to dopiero szofer od parady! Nie wie gdzie Eagle street, taka ważna ulica.

Podziwiałem ten jego spokój, zresztą nie po raz pierwszy w życiu, choć po raz pierwszy w sytuacji tak naprawdę krytycznej.

— A teraz chodźmy i my do naszej Eagle — rzekł po chwili — czas nagli. Myślę, że jednak da się to zrobić. Wdrapiemy się obydwaj. To nie wysoko. Ty uniesiesz ją w górę, nie bardzo, o parę stopni, a ja tym czasem zbiorę sznur i jakoś zwiążę. Następnie ściągniemy w dół resztę linki i powtórzymy twoją poprzednią operację z niższego punktu.

Plan był dobry.

Niebawem umocowaliśmy „ją" za pomocą podwójnej pętli na szczeblu drabiny, a w kilka minut potem byłem już z powrotem w prosektorjum. Odwiązany od radjatora sznur zrzuciłem na ziemię, okno zamknąłem starannie, a tak szczęśliwie, że nawet zasuwka od wewnątrz wpadła w otwór właściwy. Gdyby nawet ktoś zauważył zniknięcie trupa (choć i to było prawie wykluczone) najbieglejszy detektyw nie mógłby się domyślić, jak to się stało przy drzwiach i oknach zamkniętych.

Spuszczenie zwłok z drabiny na chodnik było już dziecinną igraszką w porównaniu do zwalczonych trudności.

Mogliśmy wracać do domu.

— Nareszcie skończone — ozwałem się do Holmesa z radością w głosie.

— Skończone? To dopiero początek! — zaśmiał się Holmes. Skończone będzie wówczas, gdy na świeżej mogile spocznie tablica marmurowa z odpowiednim napisem. Naprzykład tak: pięknej nieboszczce od sentymentalnego warjata.

— Nie gadaj głupstw — przerwałem wydziwianie Holmesa, który nigdy, nawet występując w roli „szydercy", nie przestawał ujmować mnie swą serdecznością i prostotą.

— No, komu w drogę, temu czas... — ozwał się Holmes.

Zwinąłem niepotrzebną już linkę. Podnieśliśmy porwane zwłoki w ten sposób, że każdy z nas objął je ramieniem z tyłu, ręce „pięknej nieboszczki" jak ją Holmes nazwał przed chwilą zarzuciliśmy sobie na szyje.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Członkowie szajki bandyckiej „Cowboy'a" skazani na długoletnie więzienie

Że bandytyzm nie popłaca, przekonali się dwaj członkowie szajki t. zw. „Cowboy Gang", która dokonała w ciągu szeregu miesięcy kilkunastu napadów na bunkowyah, używając rewolwerów zaopatrzonych w tłumiki, które sprowadzono z prywatnej fabryki broni w Hartford, Conn.

Tymi, których skazano, byli dwaj bracia Fred i Arthur Rothermel vel Leslie, których policja miała już nieraz w swoich kleszczach, ale zawsze puszczała na wolną stopę, gdyż nie można było dostać dowodów ich winy.

Z zimną krwią sędzia Allen z General Sessions, czynił swoją powinność, podczas gdy obaj opryszkowie nieustraszenie patrzyli na niego.

Pierwszym, który został skazany na więzienie piętnastoletnie był Fred, który mając zaledwie lat 21, rozpoczął karjerę bandycką, rabując bank w Freeport L. I. Na zapytanie, ile ma lat i gdzie mieszka, podał, iż liczy obecnie lat 27 i ostatnio zamieszkiwał pnr. 845 East 56 ul.

Podczas oskarżenia prokuratora Maloney, Fred poprosił tegoż, o zaniechanie wyjawiania jego przestępstw, a dania sędziemu możności ogłoszenia wyroku. Sędzia przychylając się do żądania bandyty-dżentelmana — usunął prokuratora z pulpitu i ogłosił wyrok.

Drugim, którego ujrzano na sali, był brat skazańca Arthur. Z nim sprawa została załatwiona bardzo szybko. Sędzia biorąc pod uwagę, że podsądny siedział kilkakrotnie w więzieniu i był ostatnio „parolowany" na dwa, zastosował się do żądania prokuratora i skazał Rothermela na 18 lat więzienia w Sing Sing.

Tak się skończyła karjera dwóch młodych ludzi, którzy przez swe lenistwo i chęć używania rozkoszy życia, poszli na drogę występku, zamiast wziąść się do pracy i jak tysiące, a nawet setki tysięcy im podobnych młodzieńców, walczyć z przeszkodami fortuny, aby się stać pożytecznymi obywatelami kraju.

Tysiące ludzi cierpi na wątrobę i żołądek, nie wiedząc o tem

Po co cierpieć na konstypację, dyspepsję, niestrawność, katar i nadmiar kwasów w żołądku? Jeżeli potrzebujecie lekarstwa, powinniście dostać najlepsze

Najskuteczniejszym środkiem na niestrawność, konstypację, dyspepsję, zakwaszenie żołądka, cierpienia wątroby, gazy w kiszkach, bóle, cierpienia i upośledzenie funkcji żołądka, jest Bioxol.

Czy nie boli cię głowa? Czy nie mlewasz przed oczami ciemnych plam? Czy nie doświadczasz zawrotów głowy przy pochylaniu się? Czy nie smakuje ci jedzenie? Czy nie czujesz się rozdrażniony i zdenerwowany? Czy nie doświadczasz bólu w krzyżu? Czy sen daje ci odpoczynek? Może masz niezdrową żółtą cerę? Język obłożony? Oddech nieczysty, albo niesmak w ustach? Może dokuczają ci często mdłości albo tarcie żołądkowe? Czujesz się osłabiony, znużony, zniechęcony do życia? Cierpisz na obstrukcję żołądkową i żółtaczkę? Każdy z tych objawów świadczyłby, że zdrowie twoje wymaga uwagi. Pamiętaj, że Bioxol przyniesie ci natychmiastową ulgę. Na cierpienia powyższe niema chyba lepszego środka.

Za pomocą Bioxol tysiące ludzi uwolniły się od tych cierpień. W szybki i przyjemny sposób. Jeżeli jesteś jednym z trapionych bez potrzeby przez te różne cierpienia, wynikające z niedomagań wątroby czy żołądka, postanów sobie, że pośleszniewłoczenie po cudowne to lekarstwo. Wspaniały ten preparat, wyrabiany przez jedno z największych laboratorjów na świecie i znany powszechnie pod nazwą Bioxol z łatwością daje się stosować w domu i działa z magiczną szybkością w chorobach kobiet i dzieci.

Bioxol dzięki szybkiemu działaniu na żołądek, wątrobę, krew i kiszki, skutecznie przeciwdziała zatruciu, wydzielając z organizmu zanieczyszczające go materje trujące i w kilka dni przywraca organom regularne funkcjonowanie, powodując przypływ sił i nowej energji.

Jeżeli cierpisz, spróbuj tego środka. Niezależnie od tego jak ciężkim jest stan twego zdrowia i jakich lekarstw używałeś przedtem, nigdy nie trafiłeś lekarstwa równie skutecznego jak Bioxol. Przyślij nam dziś twe nazwisko i adres następną pocztą i poweźmi nam udowodnić, jak wyraźną ulgę może ci przynieść ten znakomity środek. Jest to lekarstwo pewne, na którem możesz polegać, gdyż zostało już wypróbowane w tysiącach najuporczywszych wypadków. Zwykła cena Bioxol jest $1.00, ale wyjątkowo — w ciągu krótkiego czasu — wysyłamy to lekarstwo każdemu, kto go jeszcze nie próbował, za małą sumę $7.00. Robimy ci tę propozycję wyjątkową, gdyż jesteśmy pewni, że Bioxol uleczy ciebie z niedomagania. Wypróbuj ten środek. Poznaj wspaniałą ulgę, jaką ono przynosi. Przyślij do listu papierek dwudolarowy, a jeżeli to wygodniej zrób użytek z kuponu umieszczonego poniżej. Bioxol był stosowany w tysiącach wypadków podobnych do twego. Więc po co cierpieć dłużej? Pozbądź się cierpienia, zanim podźwinuje ono całkowicie twe zdrowie. Zamów Bioxol dziś, zaraz i postanów być zdrowym.

SPECJALNA OFERTA NA KRÓTKI CZAS TYLKO
OSBORNE TOLLICK COMPANY,
2107 Carson St., B-6, Pittsburgh, Pa.
PANOWIE:
Chcę skorzystać ze specjalnej oferty, tylko na krótki czas, i spróbować pudełeczko BIOXOL, wysyłając w niniejszem opłatę $2.00.
Nazwisko .....
Adres .....

Kuchnia Henryka VIII jako muzeum

Najnowszą osobliwością Londynu, tłumnie odwiedzaną przez publiczność, jest kuchnia w starym zamku Tudorów w Hampton Court, gdzie ongi przyrządzano wspaniałe festyny i uczty weselne dla „króla Sinobrodego" — a która obecnie zamieniona została na muzeum. Ta kuchnia, największa i najmniej zmodernizowana z pośród renesansowych kucheń Anglji, zbudowana była w latach 1531 i 1532 i składa się z dwóch połączonych ze sobą ubikacyj. Kuchnia „wielka" jest jednak taka ciasna, że z pewnością nie pomieściłaby sztabu kuchmistrzów nowoczesnego dużego hotelu. Największą osobliwością tego kuchennego muzeum są trzy potężne, kamienne sklepieniem osłonięte paleniska, gdzie ongi mógł się piec na różnie cały wół, albo cały wieprz, czy jeleń.

Otwarcie tej kuchni dla publiczności jest wstępem do zamierzonego udostępnienia zwiedzającym wielkich piwnic, położonych pod głównym przedsionkiem zamkowym. Najżywszem wspomnieniem Henryka VIII w prastarym zamku jest wszakże komnata duchów, gdzie, według obiegającej legendy, pokutował długi czas duch nieszczęśliwej małżonki króla, Anny Howard, której uczta weselna sporządzona była w owej muzealnej kuchni, a która ścięta została w Towerze.

„Zachwala go każdemu!"

Pani Crane cierpiała na niestrawność przez dziesięć lat; Tanlac przyniósł natychmiastową ulgę

Cierpiąc przez długie lata, pani Hattie Crane doszła do tego, że nie mogła spiąć a i bywały takie dnie, że chodzić nie mogła. Czasami ciśnienie gazów w żołądku było tak wielkie, że oddychanie przychodziło jej z trudnością. Odczuwała zawroty głowy i omdlenie.

Oto, co pisze: „Tanlac przyniósł natychmiastową ulgę a sześć flaszek wystarczyło, by się pozbyć niedomagań i przywrócić z powrotem radość życia. Czuję się zdrowszą, niż kładykolwiek i do tego stopnia jestem zadowolona z Tanlac'u, że zachwalam go każdemu".

*Prawdziwe zaświadczenie z naszych zbiorów.

Nie jesteście zmuszeni wierzyć nam na słowo, co do Tanlac'u. Spróbujcie sami ten doskonały środek i przekonajcie się, jak szybko przyniesie ulgę. Niema lepszego środka od Tanlac'u co do czyszczenia i przywrócenia życia osłabionej krwi, przywrócenia apetytu i wlana energji w cały organizm.

Wyniki przychodzą szybko. Zaraz po pierwszej dawce zaczniecie się czuć lepiej. Zanim zużyjecie flaszkę, dziwić się będziecie, jaki cud nastąpił w Waszem ciele.

Tanlac jest zupełnie czysty i nieszkodliwy. Jest to naturalny środek przeczyszczający, zrobiony z korzeni, kór drzewnych i ziół leczniczych, sprowadzonych z różnych stron świata dla Waszego zdrowia i siły.

Zawiadomienie: Na zatwardzenie używajcie Jarzynnych Pigułek Tanlac, naturalny i nieszkodliwy środek przeczyszczający.

TANLAC
DLA WASZEGO ZDROWIA

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

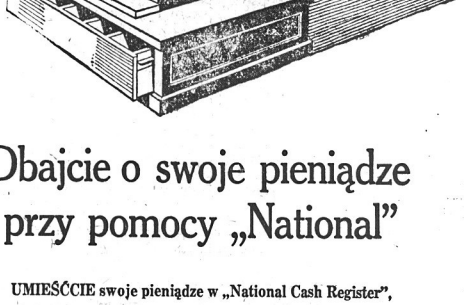

Dbajcie o swoje pieniądze przy pomocy „National"

UMIEŚĆCIE swoje pieniądze w „National Cash Register", gdzie będą bezpieczne.

Rejestr "National" notuje każdy cent, umieszczony w przedziałce.

Rekord ten pozostaje zamknięty na klucz—dla WAS.

Zaświadcza faktami o każdej transakcji.

Notuje kupno na kredyt, gotówkę otrzymaną, gotówkę wypłaconą, gotówkę otrzymaną na konto.

Potrzebujecie rejestra "National" w swoim sklepie—a "National" jest zbudowany odpowiednio do waszych potrzeb.

Ponad 500 modeli i kształtów do wyboru.

Ceny są niskie—$75, $100, $125, $150 i wyżej.

Wasz "National" szybko pokryje swoje koszta.

Odpowiednie ceny za używane maszyny.

Zacznijcie oszczędzać pieniądze przy pomocy "National" dzisiaj. Piszcie do nas lub telefonujcie.

The NATIONAL Cash Register Company

C. A. Snyder, 30 East 42nd St., Telefon, Vanderbilt 0261

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

TELEGRAM CODZIENNY

Published Daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

M. P. WĘGRZYNEK, Publisher and President
W. B. BLAŻEWICZ, Editor P. YOLLES, Managing Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 21st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

PRENUMERATA (Na prowincji)		SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City) Daily with Illustrated Sunday Section	
Codziennie z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym			
Na cały rok	$7.00	One Year	$7.00
Na pół roku	3.75	Six Months	3.75
Na kwartał	2.00	Three Months	2.00
MANHATTAN and BRONX		MANHATTAN i BRONX	
Na cały rok	$10.00	One Year	$10.00
Na pół roku	6.00	Six Months	6.00
Na kwartał	3.50	Three Months	3.50

MAIN OFFICE
24 Union Square, New York, N. Y.
Telephone: Stuyvesant 2327

BROOKLYN BRANCH
586 Manhattan Avenue
Telephone, Greenpoint 0928

W SIÓDMĄ ROCZNICĘ ZAWIESZENIA BRONI

Dnia 11-go listopada 1918 roku na t. zw. Zachodnim froncie w Europie nastąpiło zawieszenie broni. Niemcy uznały, że są pobite. Po czterech przeszło latach krwawych i strasznych walk złożyły broń, prosząc Aljantów o pokój.

Pamiętamy moment olbrzymiej radości z powodu zakończenia wojny. Pamiętamy chwilę podniosłą, jaką rzadko przeżywają narody. Ale jednocześnie pamiętamy, że wśród radosnych okrzyków i triumfalnych uroczystości czaiło się pewne rozczarowanie.

Dlaczego armje sprzymierzone nie poszły do Berlina? Dlaczego tam, w stolicy kajzeryzmu i milataryzmu, która dążyła do panowania nad światem, nie podyktowano pokoju?

Było wówczas niejasne zrozumienie, że coś nie zostało należycie zrobione, coś nie zostało dokończone.

Podpisany w szereg miesięcy później Traktat Wersalski wątpliwości i przeczucia wyjaśnił. Niemcy złożyły broń, ale nie przyznały nigdy że poniosły klęskę. Tego przekonania nie mógł w nich wpoić traktat papierowy. Naród niemiecki rozbrojony i stalowym pierścieniem Aljantów otoczony, był przekonany, że dobrowolnie poddał się, a przeto nikt go nie ma prawa stawiać w rzędzie pobitych, a tymbardziej w rzędzie ODPOWIEDZIALNYCH ZA WOJNĘ i stąd ponoszących konsekwencje.

Dzisiaj, po siedmiu latach stajemy wobec faktu, że wielką wojnę Niemcy wygrali. Traktat zawarty w Locarno, chociaż nie zadawala nacjonalistów i monarchistów niemieckich, zwiastuje jednak triumf Berlina. Jeżeli w tej chwili nie materjalny, to moralny. Rozbójnicy, którzy napadli w biały dzień na Belgję, drąc traktaty gwarancyjne cynicznie jak „świstki papieru", łupieżcy, którzy wojowali na cudzych ziemiach, żywiąc się kosztem nieszczęsnej ludności, zbrodniarze, którzy rozstrzeliwali kobiety i topili okręty pasażerskie, otrzymali w Locarno rozgrzeszenie.

Czy tylko rozgrzeszenie?

Mamy wrażenie że nietylko to. Oto np. fakt tego rodzaju, przed zawarciem Traktatu w Locarno, organ wysokich wojskowych sfer francuskich i francuskiego wielkiego przemysłu paryski „Eclair", zamieścił „projekt traktatu niemiecko - francuskiego."

W całkowitym tekście projekt ten przedstawia się, jak następuje:

„1) Zespolenie niemieckiego i francuskiego wielkiego przemysłu. Dotyczeć to ma: a) niemieckiego i francuskiego przemysłu węglowego, których kartel produkcji i sprzedaży już od szeregu miesięcy istnieje; b) niemieckiego i francuskiego wielkiego przemysłu (sojusz między niemieckim węglem i francuską rudą); c) niemieckiego i francuskiego przemysłu chemicznego. Utworzenie tych trzech wielkich niemiecko - francuskich przemysłowych kartelów w ciągu terminu rocznego i następnie ich nierozwiązalność w przeciągu trzydziestoletniego okresu czasu będą zagwarantowane przez niemiecki i przez francuski rząd.

2) Wojskowy sojusz niemiecko - francuski. Niemcy i Francja gwarantują sobie wzajemnie swoje granice przeciw wszelkiej agresji ze strony jakiegokolwiek trzeciego państwa. Utwofzony zostanie niemiecko - francuski sztab generalny, złożony z niemieckich i z francuskich generałów. Ten sztab generalny będzie zorganizowany tak, że niemieccy jego członkowie będą mieli otwarty wgląd we francuskie wojsko i tak samo francuscy członkowie będą mieli otwarty wgląd w wojsko niemieckie. Niemiecko - francuski generalny sztab będzie wypracowywał plany dla ewentualnej obrony niemieckich i francuskich granic.

3) Traktat pokojowy wersalski będzie unieważniony w tem co dotyczy stosunków między Niemcami i Francją.

4) Wszystkie okupowane terytorja niemieckie będą w przeciągu dwóch lat przez Francję opróżnione. Terytorjum Saary będzie zwrócone Niemcom pod warunkiem, że gospodarcze interesy Francji będą zabezpieczone przez oddzielny układ niemiecko - francuski.

5) Plan Dawesa chwilowo zostaje utrzymany. Jednak zostają zastrzeżone zmiany na podstawie wspólnego porozumienia między Niemcami i Francją.

6) Polska zwróci Niemcom Gdańsk (!) i kurytarz. Jako zastąpienie za oddanie Gdańska Niemcom Polska otrzymuje port Kłajpedy. Na Górnym Śląsku bez zmiany dotychczasowych granic nastąpi zespolenie przemysłowe niemiecko - polskie. Polska przyłączy się do niemiecko - francuskiego sojuszu wojskowego.

7) Francja zgodzi się na przyłączenie Austrji do Rzeszy Niemieckiej. Z chwilą, gdy Austrja zostanie przyłączona do Rzeszy, Czecho - Słowacja ma być włączona do niemiecko - francuskiego sojuszu.

8) Sprawa winy wojennej zostanie usunięta. Jeżeli Niemcy podpiszą z Francją traktat odpowiadający naszkicowanym tu warunkom, będą oswobodzone od wszelkiej odpowiedzialności za wybuch wojny światowej."

To jeszcze nie wszystko.

Natychmiast po ogłoszeniu wiadomości zawarcia Traktatu w Locarno, projekt wyżej przytoczony, ukazał się w pismach niemieckich. Podał go Arnold Rechberg, zaznaczając, że cała prawica francuska nań się zgadza i że rozchodzi się już tylko o sankcję ze strony niemieckiej.

Czytelnicy „Nowego Świata" przypominają sobie zapewne wiadomości na ten temat. Ale byliśmy wszyscy pod wrażeniem, że wymiana Kłajpedy za Gdańsk jest projektem czysto niemieckim.

Myliliśmy się. Pomysł zrodził się we... Francji. Źródła jego należałoby szukać nie gdzieindziej, ale w bardzo bliskiem otoczeniu p. Caillaux, któremu przed kilkunastu dniami odebrano prawie siłą tekę ministra skarbu.

To prawda, że p. Caillaux wywrócił się jak długi, a z nim razem jego marzenia o premjerstwie i sojuszu francusko - niemieckim kosztem Polski. **Lecz nie łudźmy się ani na jeden moment, że niebezpieczeństwo zostało radykalnie usunięte. W siódmą rocznicę zawieszenia broni możemy śmiało twierdzić, że skutki niedokończonej roboty Aljantów w roku 1918, wyłażą jak szydło z przysłowiowego worka w roku 1925.**

Może jeszcze nieprędko okażą się w całej nagości przed światem. Jeszcze nie jeden „projekt" zostanie w ruch puszczony, zanim nastąpi pomiędzy niedawnymi wrogami, konkretne porozumienie.

Lecz mamy dowody jeden za drugim, że broń zawieszona na kołku przed siedmiu laty, ma być użyta... przeciw Polsce. Nie zapominajmy o tem w rocznicę zakończenia wielkiej wojny.

Nie dajmy się oślepić propagandą fałszywego i obłudnego pokoju uprawiana przez międzynarodowych spekulantów, którzy świadomie i celowo sieją ziarna nowej wielkiej wojny.

wb.

SPROSTOWANIE

W swoim czasie podaliśmy depeszę z Warszawy, w której nam doniesiono że za wotum nieufności dla rządu Grabskiego postawionym przez „Wyzwolenie" głosowała cała lewica. Teraz dopiero z pism krajowych dowiadujemy się, że wiadomość była błędna.

Za wnioskiem „Wyzwolenia" głosował „Piast" i część mniejszości narodowych.

Za wotum zaufania dla rządu: Związek Ludowo-Narodowy (endecja), Chrześcijańska Demokracja, Narodowa Partja Robotnicza i Polska Partja Socjalistyczna. Ponieważ rząd Grabskiego utrzymał się tylko 28 głosami, decydowało stanowisko P.P.S. Pisma krajowe tłumaczą, że klub P.P.S. głosował za rządem ze względów politycznych.

Według warszawskiego „Robotnika", socjaliści wypowiadając się za rozwiązaniem Sejmu na wiosnę przyszłego roku, chociaż przyznają, że rząd Grabskiego jest fatalny dla państwa, jednak obawiają się teraz kryzysu narodowego, odkładając go na później.

Logicznie rzecz biorąc, jeżeli rząd jest fatalny, to nie można mu udzielać wotum zaufania.

W Sejmie polskim dzieją się naprawdę łamigłówki, których my tutaj ani rusz rozrządowego, odkładając go na później.

* * *

LICYTACJA NA ROZWODY

Wobec tego, że z kilku stron naraz ogłoszono urbi et orbi ułatwienia rozwodowe, prawnicy paryscy zawiadamiają, iż mogą gwarantować swoim klijentom rozwody w ciągu trzech miesięcy.

Francja na rozwodach robi niezły interes. Ponieważ są to prawie sami Amerykanie, którzy łączą przyjemność z „biznesem" i zostawiają rocznie we Francji najmniej sto miljonów dolarów, słusznie odzywają się głosy, że Francuzi pieniędzmi amerykańskiemi spłacą długi amerykańskie.

WSTĘPUJCIE DO KOMITETÓW IMIENIA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO!

Na Marginesie

CZEGO to ludzie nie kradną!

W Middletown rabusie nocni wdarli się do ogrodzonego składu szkieletów zwierząt „przedpotopowych", odkrytych w Monroe podczas robót ziemnych — i pokradli kości mamutów i mastodontów. Widocznie poczuwali się do pokrewieństwa z mamutami i chcieli zabrać coś sobie z tej przedpotopowej kostnicy na pamiątkę, względnie do familijnego relikwjarza.

* * *

„IGNACY Paderewski, który przybył do Stanów Zjednoczonych, by dać serje koncertów, grał podczas podróży na statku. W chwili, kiedy genjalny muzyk uderzał w klawisze, panowała na morzu tak straszna burza, iż pasażerowie wylatywali ze swych krzeseł".

Tak malowniczo opisuje ten katastrofalny koncert na „statku" sprawozdawca muzyczny Dziennika Związkowego. Orfeusz jak wiadomo uciszał, koncertując, wzburzone fale morza i uśmierzał za pomocą swych tonów najdziksze bestje, a tu muzyka wywołała wręcz odwrotny skutek: wzburzyły się fale oceanu, a pasażerowie zaczęli „wylatywać ze swych krzeseł".

Nie daj to Boże koncertować w takich warunkach!

* * *

KSIĄDZ jakiś w Paryżu przepowiedział ostrą i surową zimę na obu półkulach naszego globu. Gęsi w stanie Massachusetts przepowiadają wyjątkowo łagodną zimę w tym roku. Zwlekały z odlotem na południe tak długo, jak nigdy przedtem, a i teraz odlatując już niby naprawdę, jeszcze się ociągają, oglądając się za siebie i gęgając żałośnie.

Jak jedno z drugiem pogodzić?

Pan E. Rogan, długoletni administrator rezerwacji w High Rock twierdzi, że wie od gęsi, że przepowiednie księdza paryskiego nie odznaczają się nieomylnością.

* * *

Z DANYCH statystycznych, ogłoszonym wczoraj, wynika że nowojorskie kolejki miejskie, tramwaje i omnibusy przewiozły w ciągu roku dwa razy więcej pasażerów, niż dźwiga ich na sobie glob ziemski w obrocie swym dokoła słońca i 26 razy więcej niż liczba mieszkańców w Stanach Zjednoczonych.

Tramwaje i subwaye miały 2,716, 777,978 pasażerów, Hudson tubes — 107,900,000, omnibusy na Piątej ave. 67,700,000.

Kompanji Interborough, od której głównie stan naszych kolei zależy, powodziło się lepiej pod ziemią niż nad ziemią. Subwaye przynosiły jej 4,188,249 dolarów dochodu, górne zaś kolejki 4,533,757 dolarów — deficytu. Wynikałoby stąd, że ludziom tutejszym podoba się wojażowanie na sposób śledzi w beczce.

* * *

W FILADELFJI Włoch Frank Caesaro (rówieśnik Mussoliniego) tak energicznie i z tak dyktatorskiem gęstem cisnął butem w głowę swej małżonki, że biedaczka w parę godzin potem ducha wyzionęła w szpitalu.

W policji Caesaro wszystko najpiękniej sędziemu śledczemu wytłumaczył. Bawił się poprostu z żoną w palanta, a nie mając piłki pod ręką, but sobie z nogi ściągnął, ani przypuszczając nawet, że ją może w tych zawodach sportowych tak fatalnie „spalantować".

Rówieśnik Caesaro, Włoch Mussolini w podobny sposób „tłumaczy" pewne fatalne skutki swego politycznego palanta, uprawianego na głowie włoskiej demokracji, której niegdyś wierność ślubował.

* * *

WALKA z chciwością kamienicznika którą możnaby nazwać również walką ze skąpstwem lokatorów weszła wczoraj w okres rozstrzygający, gdy rozpoczęła swe obrady komisja mieszkaniowa w największej sali City Hall.

Mniejsza nie mogłaby pomieścić audytorjum złożonego przeważnie z przedstawicieli dwudziestu zgórą organizacyj lokatorskich.

Idzie o to, czy przepisy regulujące wysokość czynszów mogą już być zniesione, umorzone i zapomniane bez szkody dla ogółu, czy też lepiej zachować je na czas pewien, by przejście od ograniczonego do nieograniczonego zdzierstwa uczynić łagodniejszem.

Właściciele domów dowodzą, że mają już dość tych przepisów.

Lokatorzy proszą — o jeszcze.

Komisja zadecyduje, jak to przewieźć na drugi brzeg wilka, kozę i kapustę. Wilkiem jest kamienicznik w tej łamigłówce, kozą — lokator, a kapustą — dobro powszechne. Problemat bardzo a bardzo skomplikowany.

WSPOMNIENIA Z ROKU 1918

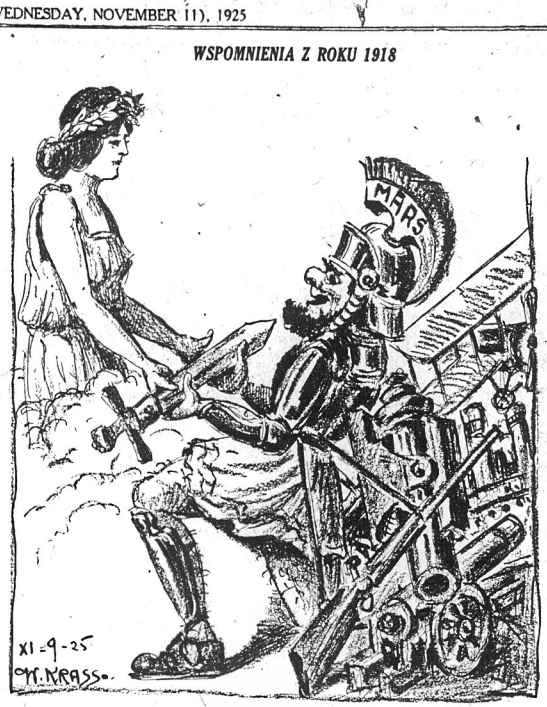

Stary wyga, bożek Mars, złożył krwawy miecz 11 listopada 1918 roku. Lecz ma jeszcze dość broni i ochoty, które powinien sobie zachować, by oszukiwać pokój i wywoływać wojnę.

LIST Z CZECHO-SŁOWACJI

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej.)

Socjalni demokraci czescy i słowaccy według hasło: „Do walki o ludzkie prawa klasy pracującej". Dotychczas niestety socjalni demokraci czescy jako członek koalicji rządowej niejednokrotnie nie mogli i nie wykonali dla klasy robotniczej tego, coby mogli uczynić, gdyby nie byli zbytnio związani swym udziałem w koalicji i rządzie. Hasło swe uskuteczniać będą mogli jedynie wtedy, jeżeli nie będą bezwzględnie uprawiać polityki koalicyjnej, ale pozostawią sobie wolną rękę jeżeli chodzi wyłącznie o politykę robotniczą. Wynik wyborów, który zapewne da wyraz zapatrywaniu się mas ludności na dotychczasowy system uprawiany przez koalicję, będzie dla soc.-demokratów w tym względzie nauczką i wpłynie na politykę socjalnej demokracji po wyborach.

Komuniści wydali odezwę do rolników, urzędników, robotników i żołnierzy. Nie zapomnieli więc o nikim. Wydali również cały szereg broszur i obiecują sobie z wyborów bardzo dużo. — Rozwinęli olbrzymią agitację we wszystkich zakątkach republiki, co bardzo nie podoba się szczególnie stronnictwom koalicyjnym, które komunistów ubić chcą za każdą cenę. Wynaleziono różne afery, rzekomo planowane przez komunistów zamachy, niestety jednak wszystko to wali się w gruzy, jeden proces za drugim kończy się blamażem oskarżycieli i zwolnieniem komunistów. Na liście swej kandydują również polskiego komunistę — Śliwkę z Mor. Ostrawy. Figuruje on zaraz na drugiem miejscu, tak więc posiada wszelkie szanse, że zostanie wybranym.

O **Niemcach** wiadomem jest tyle, że do wyborów nie pójdą jednolicie, socjalni demokraci niemieccy osobno, a reszta stronnictw również każde osobno. — Wszelkie bowiem pertraktacje o wystawienie wspólnej listy niemieckiej rozbiły się i bardzo jest wątpliwem, żeby może jeszcze w ostatnim momencie stronnictwa niemieckie wystawiły jednolitą listę kandydatów.

Ciekawe są stosunki wśród **stronnictw węgierskich**. Do ostatnich wyborów wystąpiły tylko trzy stronnictwa węgierskie, obecnie będzie ich coś 8—10. — Wśród Węgrów czechosłowackich panuje — jak widać —wielki galimatjasz, co bardzo niekorzystnie może się odbić na ich wynikach wyborczych.

Na **Rusi Podkarpackiej** panuje również znaczny chaos. Prawie wszystkie stronnictwa polityczne Czecho-Słowacji wysłały tam swych agitatorów w nadziei, że wśród nieuświadomionego ludu uda się im różnemi obietnicami i sztuczkami zyskać pożądane głosy. Atmosfera na Rusi jest tak przesycona temi przyrzeczeniami, że biedny ludek rusiński gotów zupełnie stracić głowę z radości na ten raj, który go czeka. Najwięcej widoków na Rusi Podkarpackiej mają jednak komuniści.

Na **Słowaczyźnie** liczy na pewne zwycięstwo słowacka partja ludowa ks. Hlinki. Jak słychać, ma dojść nawet do porozumienia się Hlinki z Kozą-Matejovem który niedawno odszczepił się od słow. partji ludowej i utworzył nowe stronnictwo. Ks. Hlinka przewiduje, że zdobędzie conajmniej 70 procent wszystkich głosów słowackich.

Polacy na Śląsku Cieszyńskim niestety nie idą do wyborów jednolicie. Pertraktacje o wystawienie wspólnej listy rozbiły się o nieustępliwość tak zw. bloku narodowego, który koniecznie na pierwszem miejscu chciał mieć klerykała dr. Wolfa, mimo że przeważna część wyborców polskich to ludność postępowa, robotnicza. Skutkiem tego blok narodowy, składający się ze Zw. sl. katolików, stronnictwa ludowego i osławionych z renegactwa Kożdoniowców wystawił własną listę z klerykałem Wolfem na czele, zaś polscy socjaliści idą do wyborów samodzielnie, a na czele listy figuruje nauczyciel Wójcik. Do senatu kandydują polscy socjaliści Al. Bonczka, byłego sekretarza związku górników.

Agitacja wśród wyborców polskich również jest bardzo ożywioną. Zainteresowanie wyborami jest wielkie, a jest to dobry znak, świadczy bowiem, że ludność polska w Czecho-Słowacji nie jest obojętną na swój los i stara się zabezpieczyć go na przyszłość przez wysłanie do sejmu i senatu ludzi, którzy jej faktycznie na odpowiedniem miejscu bronić skutecznie potrafią. Spodziewajmy się, że wynik wyborów będzie dla nas jak najpomyślniejszy.

Odpowiedzi Redakcji

Szanowna Redakcjo!

Proszę o informacje w sprawie podatku dochodowego, to jest, ile ja mam płacić. Mam żonę i dziecko 10-letnie w Polsce, którym posyłam stąd pieniądze na utrzymanie. Do biura podatkowego nie zgłaszałem się, bo jestem piekarzem i nie robię stale w jednej piekarni. Obawiam się jednak, że mogę mieć przykrości z tego powodu.

Zgóry dziękuję za odpowiedź.

Kreślę się z szacunkiem,
L. W., Hartford, Conn.

* * *

Musicie, Sn Ob., w każdym razie wypełnić formularz podatkowy. Gdybyście mieli trudności w wypełnieniu takowego, to w drodze wyjątku możemy to załatwić w redakcji na zasadzie dokładnych danych, jakie nam nadeślecie.

Szanowna Redakcjo!

Proszę udzielić mi informacji, w jaki sposób mógłbym się dowiedzieć o bracie, który zaginął bez wieści w r. 1919 podczas operacji wojsk polskich pod Lwowem.

Z poważaniem,
W. Komościeńska, New York.

* * *

Zwróćcie się, Szan. Ob., do Biura Informacyjnego Ministerjum Spraw Wojskowych, Warszawa, Plac Saski.

A. PAUL
Elektryczny Kontraktor
441 East 9th St.
New York
Tel. Lex. 7375
Również maluje apartamenty, domy itd.

INSTRUKCJE PROWADZENIA AUTOMOBILU — $15.
Kompletny kurs w prowadzeniu samochodów i mechanizmie nowoczesnych wyrobów przez ekspertów; wyuczymy prowadzenie automobilu, $10, aż do otrzymania licencji, łatwe wpłaty; wypożyczamy samochody na egzaminy. — Klasy dla pań.
International, 147 East 40th Street

FUTRA NA zamówienie SZYJĘ
oraz sprzedaję gotowe.
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
1298 Lexington Ave.
pomiędzy 87t. i 88th Street
Telefon Lenox 6461.

$10 Wyuczenie prowadzenia auta $10
NATIONAL AUTO SCHOOL
220 East 14th Street, New York
blisko Third Avenue
Dajemy najtańsze kursy w Nassym Jorku, robiąc naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Klasy otwarte dziennie i wieczorami.
KOMPLETNY KURS $25.
NATIONAL AUTO SCHOOL
220 E. 14th Street, blisko Third Ave.

JEDYNA TECHNICZNA SZKOŁA AUTOMOBILOWA
Praktyczne kursy wyuczenia się na szofera, mechanika. Wykłady w języku polskim i angielskim, przez znanego polskiego nauczyciela L. TYCHNIEWICZA. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Dajemy dyplomy i staramy się o zajęcia. Szkoła otwarta od 9 rano do 9 wieczór codziennie. W niedzielę od 11 rano do 2 po południu.
New York Automobile School, 229 Second Avenue, róg 14 Street, New York City.

Z BROOKLYNA

„KŁOPOTY MILJONERA"

Znane tow. I Oddz. Związku Młodzieży Polskiej w Brooklynie urządza przedstawienie i bal, w niedzielę, dnia 15-go listopada, w Domu Narodowym, 261-7 Driggs Ave. Początek **punktualnie o godz. 7-ej wieczorem.**

„Kłopoty Miljonera", farsa w 3ch aktach, poraz pierwszy ukaże się na scenie w Ameryce; jest to sztuka tak komiczna, iż od początku do końca publiczność nieustannie będzie „boki zrywać"... ze śmiechu.

A jeśli dodamy, że udział biorą tak wybitne siły amatorskie w Brooklynie, jak panie: Mazurkiewicz i Błaszczak; panowie: J. Lewandowski, A. Korczyński, N. Naguszewski, St. Lewandowski, B. Hron, A. Kraut i inni, to mamy gwarancję, że będziemy mieć prawdziwą ucztę duchową.

Ob. B. Hron, który reżyseruje tę sztukę, zapowiada, że przedstawienie rozpocznie **PUNKTUALNIE bez względu na to, ile będzie publiczności na sali.**

Muzyka? Rozumie się, że najlepsza, polska, jaką mamy w Brooklynie — orkiestra prof. J. Mroza.

Dalsze szczegóły w następnych numerach Nowego Świata.

Tragiczny koniec wynalazcy

Maksymiljan Oliker, lat 34, zamieszkały pnr. 2061 Homecrest Ave., Brooklyn, pokładał wielkie nadzieje w ubraniu bezpieczeństwa dla nurków, które sam zbudował i aby światu zademonstrować swój wynalazek i wykazać bezpieczeństwo takowe go postanowił sam takowy wypróbować.

Ubrawszy się w swe ubranie bezpieczeństwa skoczył do wody z mostu łączącego Manhattan Beach z Sheepshead Bay.

Widocznie jednak ubranie okazało się wadliwem, albowiem Olikier nie wypłynął na wierzch i pomimo poszukiwań policji z hakami nie odnaleziono dotychczas żadnego po nim śladu.

Tow. „Dzwon Zygmunta"

Znany i popularny w Brooklynie chór mieszany „Dzwon Zygmunta" mający swą siedzibę w Sokolni, przy 188 Grand St. przygotowuje się do swego dorocznego koncertu jaki ma się odbyć dnia 21-go listopada, 1925 roku, w Domu Narodowym przy Driggs Ave.

Członkowie nietylko się ćwiczą w śpiewie, ale i wielka liczba biletów została już sprzedana tak, że koncert ten bardzo dobrze się zapowiada.

Wypadki automobilowe

„Sześcioletni Jacek Sadło, 481 Willoughby Ave., Brooklyn, najechany został przed swym domem przez auto kierowane przez S. Moscowicza. Przybyły Dr. Langer opatrzył mu otrzymane na rękach i głowie rany i pozostawił go w domu rodziców.

* * *

Policja z Bronsville poszukuje szofera, który uciekł po przejechaniu trzyletniego S. Ostrowskiego, 40 Watkins St., Brooklyn, gdy ten przechodził przez ulicę przed swym domem.

Pierwszorzędna atrakcja w teatrze Plaza w Jamaica

Dziś, jutro i w piątek w teatrze Plaza w Jamaica wyświetlanym będzie słynny na całą Amerykę obraz **„The Ten Commandments."**

Obraz ten oparty na historji biblijnej o dziesięciu przykazaniach przedstawia w warunkach nowoczesnych życie dwóch braci z których jeden prowadził życie uczciwe i wzorowe podczas gdy drugi, prowadząc życie niezgodne z dziesięcioma przykazaniami, marnie zginął.

Obraz ten wyświetlany będzie przez następne trzy dni i koniecznie powinniście go widzieć.

Na Broadway pokazywany był za $2.00 wstępu, wy macie sposobność zobaczyć go po zwykłej cenie w Plaza teatrze.

Poraz pierwszy od roku spotkała się z mężem w sądzie

Poraz pierwszy od roku pani Alice Beatrice Jones Rhinelander, rzekomo posiadająca w żylach swych krew murzyńską żona potomka głośnej, do arystokracji pieniężnej należącej rodziny amerykańskiej, spotkała się wczoraj ze swym mężem Leonard'em Kip'em Rhinelander'em w sądzie White Plains, gdzie przed sędzią Morschauser'em czynione są starania o unieważnienie tego małżeństwa.

Gdy reporterzy pism odwiedzili w niedzielę panią Rhinelander, to miała ona oczy czerwone od płaczu i wyglądała znacznie starzej, niż w dniu swego ślubu.

„O, nie pytajcie się mię nic teraz w tej sprawie" — mówiła nieszczęśliwa kobieta i dodała: „Wszyscy wiedzą przecież dobrze jak ja się czuję. Nie mam narazie nic do powiedzenia, oprócz tego, że będę walczyła o swe prawa do upadłego."

W chwilę później w mieszkaniu jej zjawił się jej adwokat sędzia Samuel Swinburne z byłym dystryktowym prokuratorem, Lee'em Parsons'em, znanym szeroko adwokatem kryminalnym. W ciągu kilku godzin odbywali oni narady z panią Rhinelander i jej rodziną.

Na rozprawie sądowej rodzina Rhinelander'ów przedstawi 25 do 30 świadków.

Strzelanina przerwała wesołą zabawę

Śmiech i wesołe dźwięki Jazzu rozlegające się w niedzielę wieczorem w lokalu Klubu Tryon, mieszczącego się pn. 433 East 71st Street, przerwane zostały nagle sześcioma z rzędu wystrzałami z rewolweru.

Gdy rozszedł się dym obecni spostrzegli leżącego na podłodze przed fortepianem, a w odległym kącie pokoju ośmnastoletnia mężatka w śmiertelnym kurczu pochwyciła za róg stołu.

Niejaki John Rauschauer, zamieszkały pn. 415 East 71st St., który wszedł akurat o tym czasie do klubu, aby się napić piwa, zatelefonował po policję.

Policjant Gahan rzuciwszy pobieżnie okiem po pokoju, sprowadził ambulans. Mężczyznę i kobietę przewieziono do szpitala Reception, gdzie dr. Sulitz orzekł, że oboje nie żyją.

Peter Giglio, zamieszkały pn. 505 East 69th Street, rozpoznał w zmarłej swą córkę, ośmnastoletnią panią Nancy Regan.

Giglio powiada, że nie widział się ze swą córką od dwóch tygodni. Tydzień temu męża jej Daniela Regan'a uwolniono z więzienia, lecz Nancy nie chciała żyć z nim razem. Giglio dodał, że córka jego wyszła za mąż trzy lata temu i że nie zna on zupełnie człowieka, którego znaleziono bez życia na podłodze przed fortepianem.

Obiad na cześć konsulatów zagranicznych państw

Dr. Sylwester Gruszka, pełniący obowiązki konsula generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w New Yorku, weźmie udział w przyjęciu i obiedzie, jaki wydany zostanie w dniu 12 listopada na cześć Stowarzyszenia Konsulatów Państw Zagranicznych na pokładzie parowca „Majestic" w przystani No. 59 na North River.

Aczkolwiek większość tych 200 osób, które wezmą udział w obiedzie składać się będzie z konsulów państw zagranicznych i ich rodzin, będą tam również obecni wybitni Amerykanie z żonami. Pomiędzy tymi ostatnimi znajdzie się asystent sekretarza stanu J. Butler Wrigh, który będzie reprezentował rząd amerykański; admirał Charles P. Plunkett, komendant nowojorskiej bazy morskiej; Charles P. Summerall, generał dowodzący Obszarem Drugiego Korpusu; dr. John H. Finlay, przedstawiciel dziennika „Times"; mayor Hylan i Robert P. Morris, prezes Klubu Adwokatów, a także sir James Elder, komisarz australijski i Frederick Hudd, komisarz kanadyjski.

Na obiedzie tym obecni będą także członkowie Stowarzyszenia Korespondentów Zagranicznych, którzy będą reprezentować prasę obcych krajów.

Sir Harry Gloster Armstrong, jako prezes Stowarzyszenia Konsulów będzie przewodniczącym i będzie przedstawiał mówców. Będzie wygłoszony tylko jeden formalny toast na cześć panujących wszystkich krajów. Mowy wygłoszą: mayor Hylan, dr. Finlay, zastępca gubernatora Seymour Lowman i J. Butler Wright.

Urzędnikami Stowarzyszenia Konsulów Zagranicznych są: sir Harry Gloster Armstrong, prezes; konsul generalny rzeczypospolitej Peru Eduardo Higginson, wice-prezes i konsul generalny Niderlandów W. P. Montyn, sekretarz i skarbnik.

Ludzie się zabijają więcej, niż w roku ubiegłym

Przed domem pn. 12 w Alejach Jerozolimskich zażyła sublimatu 32-letnia Antonina Traczykówna, urzędniczka państwowa, zamieszkała przy ulicy Ogrodowej Nr. 58.

Pogotowie przewiozło desperatkę do szpitala Wolskiego.

* * *

Dzień w dzień, dzień w dzień parę osób woli uciec z tego świata, niż się na nim męczyć.

W ciągu ubiegłego miesiąca (września) samobójstw popełniono w Warszawie 124—o 17 więcej niż we wrześniu roku ubiegłego.

Znak czasu...

TEATR PLAZA
Rockaway Road & Sutphin Boulevard, Jamaica, L. I.
Dziś, Jutro i w piątek
Sensacja sezonu, pod dyrekcją Cecila B. De Mille,
The Ten Commandments
Nie opuście sposobności zobaczenia tego słynnego obrazu.
CENY ZWYKŁE

Telefon: Greenpoint 7388
HENRYK SOKAL, M. D.
141 Kent St.
Brooklyn, N. Y.
blisko Manhattan Ave.
GODZINY URZĘDOWE:
od 12 do 1 po południu i od 4 do 8 wieczór.

BACZNOŚĆ POLSCY SKLEPIKARZE!
Hurtowny polski skład dostarcza do sklepów
Cukierki, Karmelki, Czekoladki, Syropy, Cygara
i różne inne drobiazgi do sklepów z cukierkami.
Szybka obsługa. — Ceny hurtowne.
S. & K. CONFECTIONERY CO.
181 Engert Ave. Brooklyn, N. Y.
Telefon: Greenpoint 4789.
SOKOŁOWSKI i KOŁODZIEJSKI, właściciele.

GREENPOINT DEP'T STORE
783-791 Manhattan Ave., Brooklyn, N. Y.
SPECJALNA OFERTA
DAMSKICH I DZIECINNYCH
PŁASZCZY
NA CZWARTEK I PIĄTEK
Specjalnie zakupione Damskie i Dziecięce płaszcze z dobrze znanej fabryki, umożliwiają nam sprzedawanie takowych po specjalnie niskich cenach.
Płaszcze Damskie
Bolivia Suedine Plush Velour Futrzane
$9.94
Kołnierze i mankiety Wyszycia Różne kolory
Numery od 16 do 48
WARTE DWA RAZY TYLE
PŁASZCZE DZIECINNE
Numery od 2 do 16.
Velours Bolivias Suedines Futrzane Broadcloths
$7.95
Kołnierze i mankiety, Wyszycia Różne kolory.
WARTE do $14.95

$75.00 i wyżej
Za podobne garnitury z trzech kawałków wyrabiane w naszej własnej fabryce, obszywane pluszem, robota pierwszorzędna. Kompletny wybór mebli do jadalni, sypialni i kuchni.
Proszę przynieść to ogłoszenie ze sobą, a upoważni ono Was do 15% zniżki
POLSKA FABRYKA MEBLI
Stefan Budzak, właściciel.
195 BEDFORD AVENUE BROOKLYN, N. Y.

DR. G. BUKKI
138 NORMAN AVE.
Greenpoint-Brooklyn
Leczy skrupulatnie i pomyślnie chorych mężczyzn, kobiety i dzieci, najstarsze nawet choroby. Naprawia nieprawidłowe formy nosa; wygładza zapadłe policzki i usuwa zmarszczki na twarzy.
Medyczne i elektryczne leczenie.
Godziny:— Codziennie od 9-tej rano do 8-mej wieczorem.
W niedzielę do 3-ciej po południu.
Mówię po polsku.

DR. SIMON AHERMAN
DR. IRVING M. HOFFBERG
OPTOMETRISTS
Maspeth Theatre Bldg.
GRAND ST. and FIRTH AVE.
Maspeth, L. I.
Tel.: 2387 Newtown.
Filje
Astoria — Corona — Flushing

EGZAMINUJEMY OCZY
Dopasowywanie okularów. Trzydzieści trzy lata na tem samem miejscu. To głoszenie ma wartość $1 dla Was. Wytnijcie i przynieście do nas.
DR. S. BOMELSTEIN
753 Manhattan Avenue, Greenpoint

Czy macie kłopot z oczami?
Czy cierpicie na ból głowy?
Czy oczy Wasze męczą się podczas czytania?
Dobrze dopasowane okulary zwykle usuwają te dolegliwości.
DAJCIE OCZY SWE EGZAMINOWAĆ
DR. B. KROUSE
Optometrist
982 MAHATTAN AVENUE
(Bliako Huron St.).
Brooklyn, N. Y.
Rozmówcie się po polsku.

Specjalne Badanie
PRZY POMOCY X-RAY
za tak nieznaczną opłatą
$2
Oferta przedłużona jeszcze na siedem dni, od 8 do 15 listopada.
Badanie fizyczne łącznie z prześwietleniem fluoroskopijnem Promieniami X za dwa dolary. Oto oferta dla chorych i cierpiących, którzy zgłoszą się do tej znanej instytucji w New Yorku w ciągu najbliższych siedmiu dni.
PRZYJDŹ I DAJ SIĘ ZBADAĆ.
Jeśli jesteś chory czy to na nerwy, czy na choroby krwi, żołądka, płuc, serca, nerek, pęcherza albo na coś, z czego nie możesz zdać sobie sprawy, przyjdź w tym tygodniu na kompletne zbadanie lekarskie. Cały gmach Europejsko-Amerykańskiej Instytucji w New Yorku mieści w sobie wszelkie nowoczesne wynalazki dla leczenia chorób. Są tu lekarze z najgłówniejszych uniwersytetów tak europejskich jak i amerykańskich. Za dwa dolary możecie korzystać z konsultacji o Waszej chorobie przez lekarzy, którzy łączą ideje europejskie i amerykańskie, jakoteż metod używanych tak tu jak i w Europie. Przyjdźcie do kancelarji dr. A. C. Angus i dr. Antoniego Putz w
Instytucie Europejsko-Amerykańskich Lekarzy
113 East 61 St. między Lexington i Park Avenue
Godziny przyjęć: od 10 rano do 4 po poł. i od 6 do 8 wieczorem. W niedziele i piątki tylko od 10 rano do 1 po południu.

Każdego dnia w szkole wasze dziecko może się nabawić gnid
RANO Wasze dzieci są czyste. Ale wieczorem, po bliskiem stykaniu się z innemi dziećmi, jaką chorobę zaraźliwą przyniosły do domu?
Gnidy są jedną z najbardziej odrażających chorób zaraźliwych. A jednak można jej łatwo zaradzić i jej zapobiec! Zwalczajcie zarazę czystością. Myjcie włosy i głowę mydłem „Sergeant's Skip Flea", a pasożyty znikną. Używajcie je regularnie i odsuńcie gnidy!
Nauczycielki szkolne wychwalają „Sergeant's". Jedna z nich pisze: „Używałyśmy mydła „Sergeant's", mijając głowy dzieci, nawiedzonych przez gnidy, a skutki były świetne".
Utrzymujcie głowę swego dziecka w stanie czystym sposobem naukowym przy pomocy tego środka łatwego i skutecznego. „Sergeant's" posiada zalety gojące i może być używany w takich wypadkach rozwiniętych, gdzie skóra została pęknięta. Ma miły zapach i nie uszkodzi nawet najbardziej delikatnej cery.
Mydło „Sergeant's Skip Flea" możecie dostać u swego aptekarza, w sklepie departamentowym lub w składzie toaletowym. Kupcie kawałek dzisiaj—i zaraz wieczorem rozpoczniecie ochronę swego dziecka przed gnidami. Jeśli nie możecie nabyć u swego aptekarza, przyślijcie przez pocztę 25 centów i mydło zostanie Wam wysłane.
Sergeant's SKIP-FLEA SOAP
POLK MILLER DRUG COMPANY, INC., Richmond, Virginia

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

Telefon: Orchard 1521
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
od 12 do 2 po południu
od 6 do 8:30 wieczór
w niedziele do 1 po południu
323 E. 10th St., New York City

AKUSZERKA
Mówi po polsku
Trzydzieści lat praktyki
MRS. VOSAHLO
158 West 24th Street,
blisko Seventh Avenue
Wynagrodzenie minimalne

DENTYSTA
Dr. Józef Wexler
Były demonstrator Uniwersytetu nowojorskiego
Wykonuje wszelkie roboty dentystyczne najnowszemi metodami, przy pomocy promieni Roentgena. Bezboleśne rwanie zębów.
Najniższe ceny. Łatwe spłaty.
ROBOTA GWARANTOWANA.
223 Second Ave., róg 14th St.
(Temple Court Building).

DR. BRYAN
233 East 17th Street, New York City
pomiędzy First i Second Avenue's
Leczy chroniczne choroby krwi, nerwów, puzak i pęcherza.
Mężczyzn wyłącznie.
Godziny: od 8-ej rano do 8-ej wiecz.
W niedziele od 9-ej rano do 1-ej po poł.

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Iogolewicz
POLSKI LEKARZ
86 Second Avenue, New York City
SPECJALNOŚĆ
Leczenie elektrycznością i djagnoza za pomocą Promieni "X."
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i 5 do 8 wieczorem.
W niedziele podług umowy.
Telefon: Dry Dock 2828

CENTRALNA POLSKA LECZNICA
DR. JÓZEF ZAMOSCJE
POLSKI LEKARZ
193 Second Ave., róg 12 ul. New York
SPECJALIŚCI
od chorób chronicznych mężczyzn i kobiet; skórnych, wewnętrznych, nerwowych i dziecięcych. Wydział Kobiecy: lekarz-kobieta udziela wszelkiej pomocy i porady.
Leczenie elektrycznością i promieniami Roentgena i światła Alpejskiego.
Djagnoza za pomocą Promieni X-Ray.
Godziny: od 10 rano do 3 i od 5—8 w.
W niedziele od 10 do 12 w poł.
Telefon: Stuyvesant 9713

ŁATWE SPŁATY
Chas. Kosches
Sezonowa wyprzedaż jesienna
GDZIE WSZYSCY POLACY KUPUJĄ SWE MEBLE
Każda Polka jest dumna ze swego stołu. Gdy mąż do domu wraca z pracy, gdy goście zawitają, czeka ich wygoda i miła atmosfera. Nasze meble to umożliwiają
Komplet ten do jadalni jest jednym z wielu jakie posiadamy na składzie. Wybór mebli u nas na dwuch dużych piętrach zadowoli każdy gust i każdą kieszeń
Tylko $125 za ten elegancki komplet do jadalni. Oczy każdej kobiety zaświecą się do tych mebli
Dlaczego możecie u nas kupować taniej? Kosches kupuje w wielkich ilościach za gotówkę, dzięki czemu dostaje najtańszą cenę z fabryki. — Wam zaś ufa i odaje meble na kredyt. Umożliwia to tylko wielki obrót
Dostawiamy meble szybko i wszędzie w obrębie 50 mil. Opłaci się Wam przyjść nawet z dalszych okolic. Koszt na drogę wróci się Wam stokrotnie, dzięki naszej tańszej cenie. Towar zawsze gwarantowany
Tylko $98.00 za te meble do sypialni. Wybór olbrzymi w różnych cenach. Wizyta przekona Was.
PRZYJDŹ! ZOBACZ!
CHAS. KOSCHES
ESTABLISHED 1892
FIRST AVENUE AT 14TH ST.

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

JERSEY CITY

Bal Weteranów

Placówka No. 51 Weteranów Armji Polskiej urządza w środę, dnia 11-go listopada bal w Domu Narodowym, pn. 187 Brunswick Street.

Śpiewać będzie znana dobrze Polonji w Jersey City i okolicy, śpiewaczka p. MARJA DZIKOWICZ.

Początek o godzinie ósmej wieczorem.

Po części koncertowej, przy dźwiękach doskonałej orkiestry, tańce.

Cały czysty dochód, Placówka przeznacza na chorego kolegę, znajdującego się w szpitalu.

Czy tak szlachetnego przedsięwzięcia nie poprze Polonja w Jersey City?!

Placówka No. 51,
S. W. A. P. w A. (11)

Kazherska prosi sąd o litość nad człowiekiem który obił ją brutalnie

W ubiegły piątek w tutejszym Pierwszym Kryminalnym Sądzie stanęła pani Weronika Kazherska, zamieszkała p. n. 319 przy Van Winkle avenue i prosiła sędziego Markley'a, aby miał litość nad Janem Tarką, zamieszkałym p. n. 323-im przy Van Winkle avenue, który w dniu 8-ym października r. b. będąc pijanym naszedł jej dom i obił ją brutalnie, a między innymi złamał jej dolną szczękę i wybił kilka zębów. Pani Kazherska oświadczyła, że jeżeli tylko Tarka poniesie koszta wstawienia jej sztucznych zębów, to ona gotowa jest wszystko mu wybaczyć i nie chce, aby był karany sądownie.

Zeznania świadków ustaliły, że sąsiedzi pani Kazherskiej w dniu 8-ym października dali znać telefonicznie policji, iż w mieszkaniu jej popełnionem zostało morderstwo. Detektywi Flanery, Fliegauf i Kennealy ze stacji policyjnej przy Oakland ave. przybywszy do mieszkania pani Kazherskiej, zastali ją leżącą w stanie nieprzytomnym w kałuży krwi na podłodze. Dolna jej szczęka była złamana i kobieta wiła się wprost z bólu od zadanych jej przez Tarkę razów. Zabrano ją do szpitala miejskiego, gdzie z początku sądzono, że umrze. Po pewnym czasie przyszła ona do przytomności i opowiedziała detektywom, że Tarka przyszedł do jej mieszkania w czasie nieobecności męża, zażądał wódki i robił jej nieprzyzwoite propozycje. Gdy wzgardziła jego zalecankami i kazała mu się wynosić, obalił ją na podłogę i bił i kopał dotąd, aż straciła przytomność.

Sędzia Marhley, który nie ma względów dla tych, co brutalnie obchodzą się z kobietami, posłał Tarkę pod bondem w wysokości $2,000 i przekazał jego sprawę ławie wielko przysięgłych.

Polonja newarska i okoliczna będzie miała okazję zobaczenia „Najpiękniejszej z Kobiet", w niedzielę, dnia 15-go listopada, w Kruegers Auditorium, / przy Belmont Avenue. Bilety wcześniej można nabyć w miejscach gdzie dotąd zawsze były sprzedawane. (15)

"Ozdoba Młodzieży Polskiej" bawi się

Młode i sympatyczne Towarzystwo „Ozdoba Młodzieży Polskiej", z dołu miasta, urządza doroczny bal jesienny, we środę, dnia 18-go listopada, w pięknej sali Simonson, pn. 1011 Broad Street. Do tańca przygrywać będzie orkiestra profesora Hagen'a, „National Syncopators." Komitet balowy, składający się, z następujących członków: F. Kijak, panna S. Kasprowicz, W. Wyczałek i Stanisław Cionek, od kilku tygodni opracowuje piękny program licznych niespodzianek i nowości. Kto tylko pamięta ostatni bal powyższego Kółka Młodzieży Polskiej, który się odbył w tej samej sali, ten zapewne nie omieszka pospieszyć na przyszły bal jesienny.

Baczność Weterani Armji Polskiej

Zawiadamia się niniejszem wszystkich Weteranów Armji Polskiej, czy są członkami Placówki Nr. 25, czy nie, aby się stawili do Sokolni, pn. 121 Belmont Ave., dnia 11-go listopada, o godzinie 8:30 rano, w celu wzięcia udziału w paradzie po śródmieściu, z okazji Dnia Zawieszenia Broni (Armistic Day).

Niechaj nikogo nie braknie!

Zarząd Placówki Nr. 25.

BAYONNE

Wiejska Zabawa

Dyrektorjał Domu Narodowego Polskiego urządza Wiejską Zabawę w sali Klubu Polsko Amerykańskich Obywateli, 29 W. 22 St., w Bayonne, N. J., która się odbędzie w niedzielę, dnia 15 listopada, b. r., początek o godz. 5-ej popołudniu. Muzyka wiejska Rach-ciach-ciach. Wstęp 50 centów od osoby.

Baczność! Panie, Panny i Paniusie, jakoteż Chłopi, Chłopcy i Chłopięta! Jeżeli chcecie się tak prawdziwie po polsku zabawić w gronie znajomych i przyjaciół, to przybądźcie gromadnie na tę wiejską zabawę, która Wam przypomni dawne czasy, jakto w kraju ojczystym bywało, a są to bardzo miłe wspomnienia.

Dwie piękne nagrody będą na te za najpiękniejszy kostjum na rodowy wiejski, damski i męski.

Prosimy więc wszystkich o przybycie i poparcie Domu Narodowego Polskiego, a szczególnie prosimy wszystkich Akcjonarjuszów o stanowcze przybycie, a nie pożałujecie.

Za Dyrektorjał Domu Narodowego Polskiego,

Jan Wł. Manowarda, sekr.

Z działalności Polskiej Rady Szkolnej

Posiedzenie Polskiej Rady Szkolnej odbyło się w ubiegłą środę, dnia 4-go listopada w zakładzie Polonja, mieszczącym się p. n. 37ym przy East 21 street.

Wybrano nowy zarząd i uchwalono w krótkim czasie rozpocząć wykłady, które odbywać się będą w szkole publicznej Nr. 7 na Andrew street.

Wykłady te będą urządzane wyłącznie dla dzieci uczęszczających do szkół publicznych i nie mających sposobności uczenia się języka polskiego.

Wpisy w wyżej wymienionym zakładzie odbywać się będą do 11-go b. m.

Członkowie opodatkowali się na rzecz szkoły po 25 centów miesięcznie.

Krytyka, jaką znajdujesz w „Nowym Świecie" dyktowana jest szczerą chęcią służenia tym, którzy dobro sprawy polskiej poważnie traktują.

OWACYJNE PRZYJĘCIE ARCYBISKUPA CIEPLAKA W NEW YORKU

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej).

czennika, może jedyny wśród tylu dziesiątków tysięcy tłustych i rozkoszy ziemskich używających niemęczenników, jakże obmierzłą mu być musi ta owacyjna parada.

Ot przyszli już.

Dziesiątki księży... Już ich jest setka... Już i trzystu naliczyć możesz. Zajrzyj w te twarze tłuste, jowialne, bezduszne, przyzwyczajone do wdychania kadzideł przeznaczonych Bogu. Oto grupka trzęsie się w hałaśliwym wybuchu śmiechu.

Syte to i niemęczone bractwo... Przyszli jak do teatru, by oklaskiwać wielkiego artystę.

Nieclerpliwili się, gdy długo czekać musieli na gościa. Okręt zawinął do portu dopiero o godzinie drugiej.

Cisnąłem się i ja, żeby go bliżej obejrzeć, gdy się ukazał.

Chciałem widzieć jego twarz i czytać z niej to, czego im nie powie.

Chciałem odgadnąć ile za Polskę a ile za Rzym cierpiał.

O jakże imy jest, jak znacznie różni się od tych twarzy, które oglądałem, czekając.

Przeduchowiona, dobra, skromna twarz wyrażała duszę wielką i wielkie serce. Szedł ku poczekalni, jakby przygotowany był duchowo na to, co go czekało. - A czekała go powódź szminkowanych słów, patos tani w kadzidłach maczany, szlochanie bezduszne. Czekała go lekcja o męczeństwie własnem i setki oczu gapiów myślących o spóźnionem śniadaniu.

Przemawiali...

Witali go w imieniu...

Każdy z nich tłumaczył mu, iż i my uznaliśmy go tu męczeniem.

Cierpiał za wiarę... Za Polskę? (tak nieśmiało o tem mówili)... Poświęcił się, obwiązek swój spełnił...

Jedynym, który prawdziwie serdecznie przemówił był ksiądz Rysiakiewicz. Jego słowa brzmiały serdeczniej i ciepiej, aniżeli przemówienia innych. Głębokie wzruszenie malowało się na twarzy arcybiskupa.

Gdy już przebrzmiało ostatnie słowo ostatniej mowy, arcybiskup Cieplak wyprostował się nieco, spojrzał dokoła i przemówił po łacinie poczem wyciągnął temi ramionami pobłogosławił tłum.

Wszyscy padli na kolana.

Była to chwila uroczysta i przejmująca.

Skruszona próżność i pycha, jakby struchlała nagle. Zawsty dziła się swej brzydoty ciżba i korzyła się.

Pięknie brzmiały słowa arcybiskupa, który nawoływał do zgody. Przymiósł im wieści z Polski, w której panuje niezgoda. Kazał im szukać tu dróg pojednania i nie wzorować się na Polsce.

Nawoływał do miłości tej w niezgodzie żyjącej Ojczyzny i wyszedł. Publiczność utworzyła szpaler.

Za gościem kroczył ksiądz z olbrzymim bukietem białych kwiatów, ofiarowanych mu przez p. Kossakowską.

* * *

Na tem skończyła się ceremonja przyjęcia.

Zaczyna się komedja obwożenia arcybiskupa, jako agitatora PROSA.

Nie wiemy, czy się na to zgodzi arcybiskup Cieplak, nie wierzymy, iż zastosuje się do uchwały chicagoskich politykierów.

* * *

W imieniu kardynała Hayes'a, piwtał arcybiskupa Cieplaka, Monsignor La Valle, przemawiając najpierw po łacinie, a następnie po angielsku. Następnie mowę powitalną w imieniu Polonji i diecezji clevelandzkiej, wygłosił ks. biskup Plangens, z Cleveland.

P. Graham przemawiał w imieniu katolików Amerykanów. Przemawiali następnie: ks. Rysiakiewicz z Jamaica, ks. B. Cielichowski, w imieniu Z. P. Rz. K., pani Kossakowska w imieniu Z. N. P., dr. Rusin z Zjedn. Pol. Nar., i dr. Smykowski z Bridgeport, Conn i p. Napieralska, prezeska Związku Polek.

Na przywitanie arcybiskupa zebrało się około 500 osób. Po przyjęciu arcybiskup udał się do pałacu arcb. Hayes'a a wieczorem podejmowany był bankietem. Zamieszka w hotelu Belmont.

21 osób zabitych w stanie Massachussetts przez automobile

Boston, 10 listopada.—Dwadzieścia jeden osób zostało zabitych w zeszłym tygodniu w stanie Mass. przez automobile, jak ogłasza sprawozdanie stanowego wydziału komunikacyjnego. — Liczba zabitych jest mniejszą o cztery osoby od liczby zabitych w zeszłym tygodniu.

KALENDARZYK ZABAW

11 listopada Wielki Bankiet i Bal Stow. Weteranów Armji Polsk. w Domu Narodowym przy St. Marks Place N. Y. C.

14 listopada—Wielki Bal T-wa im. T. Kościuszki w Harlem. Czysty dochód przeznaczony jest na szkołę polską.

14 listopada, w sobotę, Wielki Bal I. Oddziału Korpusu Kadetów Polskich w sali Domu Narodowego, Clinton i Willow Ave., Maspeth, L. I.

21 listopada Bal Polski Klubu życia w Domu Polskim, 43 Beacon Street, w Newarku.

21 listopada Koncert i Bal Tow. Śpiewu „Lawon Żygmunta" w Brooklynie.

24 listopada, w środę, Maskarada i Bal chóru „Wanda" w Domu Narodowym przy Courtlandt Avenue, Bronx.

25 listopada, w środę, Tow. Wolna Polska gr. 113 S. S. P. w New Yorku, urządza wielki bal w Domu Narodowym, 19 St. Marks Pl.

28 listopada—Gwiazda Wolności urządza Wieczorek Rozmaitości w Domu Narodowym przy St. Marks Pl. Początek o godz. 8-ej wieczór.

28 listopada, w sobotę, Wielki Bal Rozmaitości T-wa „Bukiet Młodzieży", w sali Domu Narodowego przy Courtlandt Ave., Bronx.

29 Listopada, 1925—Staraniem Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, Gniazdo No. 7, Wieczór Pięć Listopada ku uczczeniu Rocznicy Powstania Listopadowego. Dom Narodowy, 19-23 St. Mark's Place, New York.

31 listopada Wieczorek Towarzystwa Towarzystwa „Harmonja" w sali Klubu Obywatelskiego pur. 259 Court St., Newark, N. J.

No. 20

Cierpi z przez trzy lata.—Przed trzema laty zostałem skaleczony w wypadku,"—pisze pan Max Schuler, z Govan, Sask.—,i od tego czasu cierpiałem. Byłem leczony przez dwóch lekarzy, lecz nie doznałem ulgi. Moja siostra namówiła mnie do **spróbowania dr. Piotra Gomezo i ku memu** niemałemu zdziwieniu zauważyłem polepszenie w nym stanie przy użyciu tychmiastowe. Obecnie jestem zupełnie zdrowy." To odpowiednie lekarstwo ziołowe posiła krew, wzmacnia system nerwowy i odbudowuje ciało. Nie jest ono sprzedawane przez aptekarzy, lecz dostarczane przez specjalnych agentów. Piszcie do Dr. Peter Fahrney & Sons Co., Chicago, Ill. (Ogł)

Biuro Realnościowe
SPRZEDAŻ KART OKRĘTOWYCH WYSYŁKA PIENIĘDZY DO KRAJU
WŁAD. TWARDOWSKI
162 East 23rd St., New York, N. Y.

Czytajcie uważnie

dwuch braci dorobili się sporo głosiwa, postanowili opuścić Amerykę i wyjechać na stałe do Polski.

Chcą sprzedać swoje realności za każdą oferowaną cenę, na dogodnych warunkach, w pięknych okolicach, koleje na miejscu, w stanie Connecticut. Narożnik 100x100, dom 2 fami lijny, drugi dom, grosernia i buczernia i piekarnia, 2 garaże. Narożnik 50x100, dwu-familijny dom, 2 piętrowy grosernia, i sklep z ubraniami, 2 garaże, buczernia i sklep z ubraniem, 2 garaże.

Kto będzie pierwszy.

Zgłoszenia do:

Felix Czarnecki

107-06 Sutphin Boulevard,
Jamaica, L. I. (11e)

RZADKA SPOSOBNOŚĆ DLA POLAKA

5 familijny, murowany dom i Grosernia, dobrze wyrobiony interes, gwarantowany targ przeszło $400 tygodniowo, wanny, elektryka. Rent $187 miesięcznie. Sprzedamy zostanie razem z interesem za $15,500. Gotówki za wszystko $5,000. Działajcie szybko albowiem mu ał być sama sprzedany.

Zgłoszenia do:

K. F. KRYGIER
570 Manhattan Ave.
Brooklyn, N. Y.
(11n-e)

$4990 Domy 7-pokojowe z łazienką

Mieszczące się w ślicznej miejscowości, Auburndale, L. I., w obrębie miasteczka; tylko 35 min. od Manhattan. Wszystkie ulepszenia, nawet wyłączna dana podłoga. Tylko $750 gotówką. Hipoteka w Banku Emigrant Industrial Savings Bank. Brosura wysyłana bezpłatnie. Przydatcie jutro!

TREASURELAND HOMES CORP.
Tel.: Flushing 8378 Auburndale, L. I.
Biuro w Manhattan: 139 E. 84th St.
Telefon, Plaza 4800
Otwarte wieczorami do godz. 9-tej

Ważne zawiadomienie

Do wszystkich Weteranów Armji Polskiej w Filadelfji i okolicy

Koledzy!

W czwartek dnia 12 listopada odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie placówki 12 Stow. Wet. Armji Pol., w Kluble Obyw., 2808 E. Allegheny Ave., o godz. 7:30 wieczorem.

Koledzy, sprawy są bardzo ważne do załatwienia i dlatego przyjeżdża z Chicago wice-prezes Stow. Wet. Armji Polskiej, kol. J. Kostrubała, który nam przedstawi sprawy tyczące się nas osobiście i organizacji.

Wszyscy weterani Armji Polskiej proszeni są, by przybyli na to posiedzenie, bez różnicy, czy należą do Placówki lub nie.

Cześć!

B. J. Łukomski.

Drobne Ogłoszenia

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

TANIOŚĆ! Lota na budowę, 50 stóp frontu, 100 stóp wzdłuż, w Garden City Park, zupełna cena $450, $40 zgóry, $5 miesięcznie. 1 blok od tramwaju, blisko stacji, kolei, szkół i kościołów. Przyjdźcie zobaczyć tę taniość, nie będzie długo istnieć. Pisać: FRED DOLAN, 152 West 42nd St., N. Y. City. Tel. Wisconsin 0634. (1e)

DO SPRZEDANIA drewniany dom trzyfamilijny, cena $5,600. Zgłosić się do 162 Grand Street, Jersey City, N. J. (11a)

BOUND BROOK, N. J., 10 lot miastowych przy tramwaju, 5 do 20 minut drogi od najrozmaitszych fabryk, z których każdy członek familji każdego czasu może dostać pracę, cena tylko $650, $50 wpłaty i $5 miesięcznie spłaty, natychmiast do sprzedania. Ostatnia sposobność dla zakupujących w okolicy Bound Brook, nabyć 10 lot za cenę wymienioną. Loty wysoko położone, z najlepszą ziemią, całe miejsce zabudowane, a budnie każdemu zakupującemu każdego czasu dom mieszkalny. Kycenia, na najwygodniejszych spłatach. Proszę się natychmiast do mnie osobiście zgłosić po wszelkie informacje lub pisz do: L. J. Kiernicki, 27-29 Kearney St., New York, N. Y. Biuro otwarte każdego dnia i w niedzielę od 9:30 do 12-ej. (14e)

JAMAICA!—TANIOŚĆ NA DOMIE! Sprzedam swój piękny, siedmiopokojowy dom; ogrzewanie elektryka; lota 40 x 100, dwa bloki od transportacji; cena 14,600; gotówki $1000; resztę na łatwe spłaty. E. C. Sweet, 41 Unionhall St., Jamaica, L. I. Telefon, Jamaica 0476. (14e)

Interesy do sprzedania
(Stores for Sale)

BUCZERNIA i grosernia; $500 do $600 dochodu tygodniowo; musi być sprzedana z kilku czasie duże towary; cena umiarkowana. 130 Avenue E, Bayonne, N. J. (16a)

BUCZERNIA na sprzedaż, tanio; obrotu tygodniowo $700, właściciel wychodzi z interesu. 73 Grand Street, Maspeth, L. I. (13a)

BUCZERNIA i grosernia na sprzedaż; cena przystępna. 190 Bedford Avenue, Brooklyn. (16a)

BUCZERNIA do sprzedania w polsko-angielskiej sekcji za przystępną cenę; z powodu wyjazdu do innego miasta. 777 Fourth Avenue, Brooklyn. (16a)

BUCZERNIA na sprzedaż z powodu dwóch interesów; interes dobry; rent tani, dla przyszłego nabywcy darmo. 159 Eagle Street, Greenpoint, Brooklyn. (16a)

CANDY Store na sprzedaż jak najprędzej. 504 Henderson Street, Jersey City, N. J. (16a)

CANDY Store na sprzedaż jak najprędzej. 438 Grove Street, Jersey City, N. J. (16a)

DELIKATESSEN; polska okolica; obrót tygodniowy $400; dobry towar i zgodzienie; rent $35; cena $1,800. Hofeller, 957 Broadway, Brooklyn. (12a)

GROSERNIA i Delikatessen na sprzedaż, dobry interes, lease na 3 lata. Sprzedaję z powodu zdrowia. Rent $20 na sklep, $15 za 4 pokoje nad sklepem; polsko-amerykańska sekcja. 222 Berry St., Williamsburg, Brooklyn. (12a)

GROSERNIA i buczarnia na sprzedaż w polsko-litewskiej dzielnicy; musi być sprzedana w krótkim czasie. 779 Third Avenue, South Brooklyn. (16a)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania w sinsko-Polskiej dzielnicy; 6 pokoi do zamieszkania, 598 Manhattan Ave. Brooklyn. (12a)

GROSERNIA, buczernia tanio do nabycia; tani rent; długi lease; wytrzyma każdą próbę; powód inny interes. Zgłosnienia 407 Oakland Street, Brooklyn. (16a)

GROSERNIA, delikatesen, Cigar i Candy store na sprzedaż w polsko-ruskiej dzielnicy, lease na trzy lata. Zgłaszać się: 340 — 7th St. Jersey City, N.J. (11a)

GROSERNIA i delikatesen na sprzedaż. — 126 Berry St. Brooklyn, N. Y. (11a)

DRY GOODS STORE na sprzedaż. 214 —7th Street, Jersey City, N. J. (15a)

RESTAURACJA na sprzedaż. 113 St. Mark's Place. (17a)

RESTAURACJA na sprzedaż dla dwóch lub trzech spólników. 1119 Second Avenue. (12a)

RESTAURACJA do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju. 600 Third Ave. Brooklyn, blisko Dry Dock. Cena przystępna. (12a)

RESTAURACJA na sprzedaż z powodu niepozwolenia pomiędzy spólnikami. 107 East 3rd Street. (14a)

STATIONERY Store na sprzedaż; nie mogę dogiadać. 3 Broad Street, Maspeth. (17a)

PIEKARNIA i Lunch Room na sprzedaż; polska dzielnica; tygodniowy targ $550; otwarty lease, tani rent, cena przystępna. —688 Third Avenue, Brooklyn, N. Y. (14a)

SPRZEDAM piekarnię z powodu słabego zdrowia; interes dobry; mienia kaszek; maszyny do ciasta i ubania mąki i do wagi ciasta; lease na pięć lat; rent 46 miesięcznie z miesięcznym lease; cena 266 River Road, Edgewater, N. J. do Z. W. (16a)

WYROBNY Candy Store na sprzedaż; wielka ilość. 592—6th Avenue, Brooklyn. (13a)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

OBUWIE

lasters i drugich lasters do ręcznego wycia przy dzisiejszem lepszego gatunku obuwiu; stała praca. COLUMBIA SHOE CO. 541 East 72nd Street (14m)

STOLARZY i POLISHERS

G. & R. Furniture Company
5815 FIFTH AVENUE, BROOKLYN (12m)

5 STOLARZY

przy wozach i egzaminowych samochodach; stała praca. GEORGE B. MARX, 195 NEWELL STREET, Greenpoint Sekcja, Brooklyn. (11m)

NATOWITZ AGENCY

311 EAST 53rd STREET
Telefon, Lenox 3561
Piekarzy, kucharzy, kelnerów, porterów, do mycia naczyń i domowych robotników. Znajdziemy wam dobre posady. (16m)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

PIANOS
Tone Regulators
do grands; stała praca; największa zapłata dla kwalifikowanych mężczyzn.

STEINWAY & SONS
109 West 57th Street (12m)

Salesmanów i Canvasers

doświadczonych mężczyzn tylko do dawno istniejącej firmy; zgłoszenia o 9 rano.
432 WESTCHESTER AVENUE (12m)

BRASS FOUNDRY
pomocników
George Staats & Co.
76 BAYARD ST., BROOKLYN, N. Y. (13m)

POTRZEBA
silnych mężczyzn do roboty fabrycznej
MENDOZA FUR DYEING WORKS
712 East 133rd Street (t f n)

CELLULOID RUBBER
przy optical frames; dobra zapłata; stała praca.
ULOID OPTICAL MFG. CO.
36 EAST SIDNEY ST., MT. VERNON
Lexington Avenue Subway do 241st St.
Mount Vernon Tramwaj do powyżej dnnego adresu. Telefon, Hillcrest 5921. (13m)

CHŁOPCÓW
potrzeba natychmiast do pracy w MACHINE SHOP
dobra sposobność dla odpowiednich chłopców; zapłata $15.
Zgłoszenia
Combustion Utilities Corp.
125 Van Dam St., Long Island City (12m)

JANITOR

potrzebny do domu z zimną wodą; dwa pokoje; elektryka. Zgłoszenia PAINT STORE, 65 First Avenue. (11m)

WIĘZORNEGO „fireman'a" do kwiaciarni musi znać angielski język. Zgłoszenia A. D. Nellis, 3421 Snyder Avenue, Flatbush, Brooklyn. (13m)

BAG MAKERS i Frame Coverers przy English Traveling Bags; tygodniowa praca. A. Hahn & Company, 245—7th Avenue. (11m)

OBUWIE—lasters i do ręcznego szycia; doświadczonych do lepszego gatunku damskiego obuwia; dobra zapłata. S. Capezio, 209 West 48th Street. (12m)

POTRZEBA agentów na stałe lub w wolnych chwilach; zarobek od $25 do $75 tygodniowo. Piszcie po warunki do Medallion Novelty Company, Box 250, Haverhill, Mass. (13m)

1738 WEBSTER Avenue—janitor do ośmiofamilijnego domu; z zimną wodą; referencje wymagane (11m)

MĘCZYZN do uczenia się Moving Picture Operating; można zarabiać $50 tygodniowo i więcej. Pomdy darmo. Edwards, 132 E. 23rd St. (14m)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

FUR LINERS
doświadczonych
J. H. HERBST & CO.
504—6th Avenue (12f)

DZIEWCZĄT 200 DZIEWCZĄT

doświadczonych przy koszulach, również i do nauki. Zapłata podczas nauki. Stała praca.
Zgłoszenia:
87-101 Richardson St., B'lyn (14f)

UPHOLSTERESSES

table hands i do wykończania; doświadczonych. Zgłoszenia, Mr. Geo. I. Stein, 518 West 168th Street. (11f)

OPERATOREK

przy meskich koszulach; doświadczonych lub nauki. 572 Metropolitan Avenue, Brooklyn, N. Y. (11f)

OPERATOREK

doświadczonych do pracy przy meskich kamizelkach; tylko doświadczone przy szyciu na maszynie. Louis Hochberg, 24 Morton Street, z tyłu, Newark, N. J. (13f)

OPERATOREK

doświadczonych przy Singer Sewing maszynach, również Overlock maszynach. 461 CARROLL STREET, Fourth Avenue B. M. T. Local do Union Square. (13f)

NATOWITZ AGENCY

311 EAST 53rd STREET
Telefon, Lenox 3561
Kucharek, kelnerek, pielęgniarek, domowych robotnic i do ogólnej pracy; dobre posady natychmiast. (17f)

DOLL WIG WORKERS

potrzeba przy nalepianiu; doświadczonych; dobra zapłata; stała praca. Zgłoszenia High Grade Doll Wig Company, 609 Vermont Street, Brooklyn. (12f)

Artysty do malowania

parchment shades; doświadczenie nie wymagane; przyniesie swoje narzędzia. KILDUFF & KILDUFF, 171 FULTON STREET, BROOKLYN. Telefon, Main 3471. (11f)

DZIEWCZYNY do ogólnej domowej pracy; trzy w familji; ze szwaczkami dobra zapłata; cafare zapłacony. Mrs. Fonarton, 344 West 72nd Street. (11f)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

DZIEWCZĄT POTRZEBA

do pakowania cukierków; doświadczone nie wymagane.
SELL BEST NOVELTY
195 B'way, blisko Driggs Ave., B'klyn (14f)

100 DZIEWCZĄT 100

do lekkiej fabrycznej pracy; dobra zapłata. ACME FRUIT PACKING, 224 EAST 22nd STREET, pięte piętro. (11f)

Dziewcząt do ręcznego szycia

hemstitchers i embroiderers przy jedwabnej bieliźnie. Joseph B. Thomey & Company, 23 Washington Street. (12f)

Wykończarek przy Futrach

doświadczonych; długi sezon; dobra zapłata. Schoenholtz Artist Furrier, 158 West 27th Street, piąte piętro. (13f)

DZIEWCZĄT do pakowania; dobra zapłata. DELUXE MANUFACTURING COMPANY, 83 Mercer Street. (11f)

KOBIETY do pomocy w domu; dobry dom. Musher, 5712—14th Ave., B'klyn. (13f)

DOŚWIADCZONYCH dziewcząt do ręcznego szycia przy „Forget me Nots"; praca dawana do domu. RECHT, 24 EAST 21st STREET. (11f)

Szkoły
(Schools)

SZKOŁA balwierska; kompletny kurs $25; przyrządy darmo; mężczyźni wyrzucie się balwierstwa w naszej szkole; najlepsza i najszybsza metoda; gwarantujemy pomocy po ukończeniu; kursy dzienne i wieczorne. National Barber College, 150 Third Avenue, blisko 16th Street, New York City. (tfn)

Sklepy do wynajęcia
(Stores to Let)

SKLEP DO WYNAJĘCIA DUŻY I WIDNY, PRZESTĘPNE KOMORNE, 90 EAST 10th ST. ZGŁOSIC SIĘ DO REAL ESTATE BIURA NA GÓRZE. (11a-t)

Kapitał i interesy
(Business Opportunities)

POWAŻNE sumy pieniężne wypożyczane drugie i trzecie hipoteki, pożyczki na budowę, dogodne warunki, prędka obsługa. Fahrney Holding Corp. Telefon: Triangle 7397—391, Fulton St., Brooklyn.

$250 MIESIĘCZNIE przy lekkiej pracy (dla zamężnej kobiety mającej) $2,000. Kapitał zabezpieczony zaręczycielstwo. Zgłosić się bezwłocznie; zapytanie nie kosztuje. Mrs. Zenke, 1353 Second Ave. (14k)

Poszukiwania
(Information Wanted)

POSZUKUJĘ pokoju przy polskiej rodzinie w Astoria, L. I. Adamowicz, 352 East 41st Street, New York City. (11i)

POSZUKUJĘ mieszkania dla dwóch chłopców lat 6 i 7 przy polskiej inteligentnej familji. Zgłoszenia wieczorem o godzinie 7 lub listownie Władysław Mikrut, 250 Prospect Avenue, South Brooklyn, drugie piętro. (16i)

TEOFILA Morowska poszukuje cioteczna siostry Stanisławy Grochowską, pochodzącą z Kujawskiego Brześcia, Gubernja Warszawska.

JAN Syper poszukuje Władysława Iwanickiego, dawniej zamieszkującego w Glen Cove, skąd musiał wyjechać do Pennsylvanji. Wiadomość się z nim pożąda. Wiadomość nadesłać na adres: 128 Messrole Avenue, Brooklyn. (11i)

Różne do sprzedania
(Miscellaneous for Sale)

DYWANY, z powodu bankructwa, duża wyprzedaż; rozmiar 9x12 $10 Wilton's Axminsters $18, $100 dywany $35.50, carpets, linoleums 45 cents i wyżej. Congoleum rugs $5. Duży wybór. Warehouse, 183 E. 124, pierwsze piętro, blisko 3rd Av. Otwarte do 10-ej wieczorami. (tfn.x)

SPRZEDAM meble z czterech pokoi z powodu wyjazdu do drugiego miasta; rent tani. 437 East 8th Street, New York, B. Hunter. (11e)

FURNISHED Rooms House na sprzedaż tanio z powodu wyjazdu do kraju. 455—39th Street, Brooklyn. (12x)

Pomieszkania do wynajęcia
(Apartments to Let)

AINSLIE ST. 399, Brooklyn, 5 pokoi do wynajęcia, dobre, wszystkie wygody nowoczesne, wanna, elektryka, nikl rent. Zgłosić się na miejscu. (tfn-x)

3 POKOJE $16 do $18, 131-132 Bedford Ave. Zgłoszenia: Janitor. Subway stacja przy Bedford Ave. (12a)

TRZY pokoje ładnie umeblowane do wynajęcia, elektryka, woda; rent $22, 814—10th Avenue. Zgłoszenia do janitora. (11a)

DWA czteropokojowe mieszkania do wynajęcia; elektryka; blaki; bleve; duże widne pokoje. 72 Greene Street, Brooklyn. (17a)

527 WEST 52nd Street; wszystkie widne apartamenta po trzy pokoje $22; czteropokojowe apartamenta $26; dwa tygodnie rent darmo. Zgłoszenia do janitora na miejscu. (4a)

CZTERY lub pięć pokoi; rent $22 do $26; blisko publicznego kościoła. 267 Sutphin Blvd., Jamaica. (16a)

Pokoje umeblowane
(Furnished Rooms to Let)

POKÓJ do wynajęcia przy polskiej rodzinie; dla inteligentnego mężczyzny. 122 Eagle Street. (12r)

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia; dobre wejście. 217 Driggs Avenue, Brooklyn. (12r)

SAMOTNA kobieta przyjmie na mieszkanie inteligentną osobę. Adres K. O. Nowy Świat. (11r)

POKÓJ do wynajęcia dla jednego pana; z osobnem wejściem; parowe ogrzewanie. 2039 Utica Avenue, Brooklyn. (12r)

Były lokal „TELEGRAMU CODZIENNEGO"
16 ST. MARKS PLACE
naprzeciwko Domu Narodowego
DO WYNAJĘCIA
Znakomite miejsce dla polskiego przedsiębiorstwa
Po informacje zgłosić się do administracji „Nowego Świata".